

Nr 2/197
Luty 2013 r.
Cena 2,50

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

W numerze

RELIGIA

*parabili
tione Sac
Idcirco a
si est dol
exercitii
utilitati*

Z historii
Kolbuszowskiej
Kolegiaty
strony 2 i 25

POWIAT



Nowy skład
Powiatowej
Rady
Zatrudnienia
strona 17

WSPOMNIENIE



Wspomnienie
o Zofii
Góreckiej
strona 26



XVI Mistrzostwa Kolbuszowej w Slalomie Gigancie

**POZWOLENIE NA WPROWADZENIE DROGI KRZYŻOWEJ PRZEZ
O. FRANCISZKANÓW. DOKUMENT Z 1785 R.
(OPIS NA STRONIE 25)**

L. S. C.
Fr Sigismundus Mieczyskowski Ordinis Minorum Sancti Patris FRANCISCI Reformatorem Provinciae Sanctissimi
Virgō M. A. R. I. E. Angelorum in Minori Polonia Minister Provincialis et humilis in Domino servus.

Perillustri et Admodum Reverendo Domino Domino Praeposito Ecclesiae Kolbuszoviensis p. t.
Salutem et Gratiarum Affluentiam a Domino.
Francisco Josepho Joanni Kolbuszowski

Incomparabilis Salutis humanae Amator Salvator Noster IESUS Christus ardentissime desiderat, ut ex contempla-
tione Sacratissimae Passionis Eius Divino exardescamus amore, flagremus virtutum et imitationis Eius desiderijs;
Adcirco apud Jeremiam Prophetam hac exclamatione utitur: O vos omnes qui transitis per viam attendite et videte
si est dolor sicut dolor meus. Sicut efficax ad saluberrimum et utilissimum in Animabus Nostri memoriae Passionis
exercitium dedit motivum. Ceterum ut ad hoc promptiores redderentur Romano Catholici Fideles invigilantes
utilitati Ecclesiae Summi Pontifices et quidem novissime Benedictus Papa XII. Clemens XII. ac modo felicissime re-
gnans Benedictus XIV. indulserunt, ut omnes devotioni Viae Crucis, jam in multis locis laudabilissime introductae
et cum gustu spirituali practicatae, vacantes easdem Indulgentias pro se vel animabus purgatorij consequantur, quas
lucrantur Sacra Loca Ierosolimi, visitantes. Quia vero huius Sanctissimi exercitij propagationem et promotionem Nostra
Religioni commisit Apostolica Auctoritas ut illud quam iudicavimus commendemus in Nostri sive alienae jurisdictioni
subjectis Ecclesijs introducamus, ubi erigamus. Ideo annuentes votis tenerrimis erga Christi Domini Passionem ac anima-
rum zelo Perillustri Adm. Rndi. Dominationis Vestrae, potissimum vero dserentes in hac parte pijs desiderijs
Celsissimi Principis Pauli Caroli Ducis in Kowel, Lastaw et Smolany Saiguszko Lubartowicz Supremi M. A. Litho
Mareschali, Syndici Generalis ac Protectoris Provinciae Nostrae Faventissimi, tandem Viam Crucis in Ecclesia Parochiali
Kolbuszoviensi, per Patres Ordinis Nostri Conventus Reszoviensis erigi et fundari expresse concedimus, praehabito super hoc
Consensu Illu. Strissimi et Rndissimi Domini Ordinarij Loc. Dat. in Conventu Nostro Cracoviensi ad S. Casimirum
Die 13 Decembris. Millestrimo septingentesimo Quadragesimo Quinto.

Fr Sigismundus Kolbuszowski Minister Provincialis

[Faint handwritten notes in the bottom left corner of the first page, likely a copyist's or official's remark.]

Michael de Granow Wodziecki, Decanus Vicarius in Spiritualibus & Officialis Senecalis
Cracoviensis, Abbas Commendatarius Wachocensis.

Universis et singulis quorum intererit, intererit, aut quomodolibet interesse poterit, significamus, Quia Nos Nisi et hinc introcontentis Literis, Abba Rndi et Religiosi Latere
Sigismundi Mieczyskowski, Ordinis Minorum, et Fratris Reformatorem in Minori Polonia Minister Provincialis, Manu Nostri propria, subscriptis, et sigillo Provinciae Commu-
niter, eadem iuxta illarum tenorem, de hoc oblationem, auctoritate ordinaria, admittimus, Approbavimus, Devotionem laudabilem Viae Crucis, seu Calvariae, truncatae ad Ecclesiam
Kolbuszoviensem, tenore sibi bene hinc, introducendi, eandem Christi Fideles promulgandi, & Commendante vestram, Congregamus, & didimus facultatem. In quorum situm. Datum
Cracoviae Die Decima tertia Mensis Decembris, Anno Domini Millestrimo Septingentesimo Quadragesimo Quinto.

Michael Wodziecki, Decanus,
et Officiarius Cracoviensis.

PATRIOTYCZNIE I LUDOWO – RAMIĘ KRZEP, OJCZYŹNIE SŁUŻ!

W niedzielę, 20 stycznia, w Kościele pod wezwaniem Św. Brata Alberta w Kolbuszowej, odbyła się Msza Św. w intencji Bohaterów największego wolnościowego zrywu w historii walki o odzyskanie niepodległości - Powstania 1863 roku. Wolność, która jest obecnie powszechna jak chleb, (a której teraz często nadużywamy) sto pięćdziesiąt lat temu była tylko marzeniem, pchnęła do czynu zbrojnego patriotycznie nastawioną część społeczeństwa.

W Powstaniu Styczniowym brał udział Adam Chmielowski (święty brat Albert) i Józef Buczek pochodzący z rzeszowskiego Staromieścia, zapomniany Kolbuszowianin. Po upadku powstania osiadł w mieście. Osiągnąwszy niezależność materialną, podejmował wiele inicjatyw społecznych i gospodarczych. Organizując z Januszem hr. Tyszkiewiczem oddział Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, zakładając pierwszą spółdzielnię handlową oraz inicjując budowę „Sokolni” (z własnych funduszy). Współcześni darzyli go szacunkiem, nazywali powstańcem (walczył w oddziale Dionizego Czachowskiego, brał udział w ośmiu bitwach).

Powstańcza rocznica stała się okazją do przypomnienia tego zacnego człowieka i wydarzeń w których uczestniczył. Wzbogacając cykliczny (od lat osiemdziesiątych, ubiegłego wieku) Przegląd Widowisk Kolędniczych o lekcję pamięci i patriotyzmu, rozpoczęliśmy obchody 150 rocznicy Powstania Styczniowego w naszej miejscowości. W rolę „profesorów” części historycznej wcielił się rzeszowscy i przeworscy harcerze. Duchowni odprawili liturgię w której przypomnieli bohaterów i znaczenie ich ofiary dla Polski. Celebra był dostojna i wzruszająca, zgodna z polską tradycją w której Bogu zawsze towarzyszy Honor i Ojczyzna. Niczym autentyczny powstańczy oddział, zaprezentowali się harcerze z 51 drużyny ŻUAWI Signi 1863 roku z Rzeszowa. Dopełnieniem uroczystości był Konkurs kolędy patriotycznej z czasów walki o niepodległość. Harcerze i kolędnicy przemaszerowali w paradzie do budynku Miejskiego Domu Kultury.

W budynku „Sokoła”, nastąpiło odsłonięcie tablicy upamiętniającej postać Józefa



Odslonięcie pamiątkowej tablicy, od lewej: W.Mrocza, J.Kardyś, Z.Chmielowiec, J.Szadkowski, J.Zuba, M.Opaliński

fa Buczka. Uczestnicy ceremonii wysłuchali hymnu wykonanego przez orkiestrę Dętą MDK. Duchowni poświęcili a przedstawiciele kolbuszowskiej społeczności dokonali odsłonięcia tablicy. Uroczystościom towarzyszyli harcerze w strojach historycznych i z powstańczym uzbrojeniem (niektóre egzemplarze broni były autentycznymi). Skromnie lecz godnie oddano cześć przedstawicielowi pokolenia, niezwykle dla Kolbuszowej zasłużonego, człowieka, którego patriotyzm i oddanie społeczeństwu, ukształtowały wydarzenia z 1863 roku.

Bezpośrednio po tej uroczystości pojawili się na scenie kolędnicy prezentując swoje fascynujące widowiska. Od trzydziestu lat w styczniu, kolbuszowianie mają okazję uczestniczyć w prezentacjach „profesorów” ludowego i narodowego dziedzictwa. W tym roku zespołów było

dziesięć a przygotowane widowiska prezentowały wysoki poziom dbałości o zachowanie ludowych tradycji. Dla pamięci i historii na scenie zaprezentowali się też harcerze z 51 Drużyny.

Publiczność wręcz chłonęła informacje o Powstaniu. Ilustrowane pokazem historyczne gawędy dostarczyły rzetelnej, pozbawionej fałszywych mitów i stereotypów wiedzy. Kowal przed budynkiem z dużą wprawą przekuwał kosy na powstańczy oręż. Spotkanie historii i tradycyjnej kultury zakończyło się ogłoszeniem wyników przeglądu. Jury niezwykle kompetentne z imponującym bagażem wiedzy i doświadczenia, wzbogacone zostało o pierwiastek duchowy w postaci młodego wikarego. Obecność duchownego złagodziła spory, swary efekt typowej dla werdyktu w tym konkursie burzy mózgu. Ostatecznie szybko, sprawnie i sprawie-



Występ Zespołu Ludowego „Cmolasianie”

dliwie ustalono że Złotego Turonia zdobył... Zespół Ludowy Górniacy z Kolbuszowej Górnej. Sukces zespołu, który po raz pierwszy sięgnął po ten laur, okupiony został pracą, potem i łzami. W rolę kaprala zespołu wcieliła się z pozoru dobroduszną kierowniczką Elka. Przyznać trzeba, że umiała sobie poradzić z tym chłopskim pospolitym ruszeniem. Kolędnikami w lasowiackiej tradycji zawsze byli mężczyźni i tutaj szefowa miała największy problem. Okazało się bowiem że w największej gminnej wsi w której działa najlepszy oddział szybkiego reagowania ochotniczej straży pożarnej, istnieje deficyt artystycznie uzdolnionego chłopstwa. Młodzież z rady sołeckiej, niczym Rejtana wystawiła na scenę nobliwego sołtysa. Od czego jednak jest lasowiacki spryt i zaradność! Instruktorka bez wahania sięgnęła po złe moce z innej wsi, angażując samego diabła (gdzie nie dała rady tam diabła posłała). Propozycję udziału otrzymał również „ojciec dyrektor kolbuszowskiej kultury” odmówił jednak, twierdząc że drugi raz do wojska powołać się nie da. Już serio, obserwując próby grupy stwierdzić można że jest to artystyczna robota najwyższej próby. Scenariusze widowisk tworzone są wspólnie, a każde przedstawienie to efekt zespołowej pracy pod dobrym dowództwem. Dodatkowej wartości sukcesowi dodaje fakt, że w bieżącej edycji przeglądu pięć z dziesięciu zespołów to laureaci nagrody głównej (niektórzy wielokrotnie). Najciekawszą kolędę patriotyczną zaprezentowały harcerki z Przeworskiej Trzynastej Drużyny Harcerzy z Kresów, dlatego też jury jednomyślnie doceniło jej oryginalność i autentyczność.



Pokaz musztry i uzbrojenia

nalność i autentyczność. Równie ciekawie wypadło ich widowisko „tradycyjna przeworska kolęda podokienna”, dla odmiany całkowicie w zgodzie z tradycją wykonywana przez same dziewczęta. Niezwykle wymagająca szefowa jury była harcerkami zauroczona, co już samo w sobie było wydarzeniem wyjątkowym.

Na odsłoniętej tablicy widnieje hasło druhów „Ramię krzep, Ojczyźnie służ” to samo, które przez wiele lat (1908-1939) witało wchodzących do budynku. Hasło wciąż aktualne po warunkiem, że będziemy szanować Ojczyznę, Historię i Kulturę!

Organizatorzy dziękują wszystkim za spontaniczne włączenie się w patrio-

tyczną i ludową formułę rocznicowych obchodów. Księżom za duchową oprawę i poświęcenie tablicy w osobach kancle-rza dr. Jerzego Buczka, dziekanów Jana Pępka i Kazimierza Osaka oraz wszystkim innym odprawiającym liturgię. Za odsłonięcie tablicy jesteśmy wdzięczni posłowi Zbigniewowi Chmielowcowi, staroście Józefowi Kardysiovi, przewodniczącemu Markowi Opalińskiemu, burmistrzowi Janowi Zubie, prezesowi koła sybiraków Janowi Szadkowskiemu, Wojciechowi Mrocze historykowi, który zwrócił uwagę na to że wielkie narodowe wydarzenia współtworzone są również przez ludzi z małych społeczności. Dziękujemy Maciejowi Kilarowskiemu i harcerzom z drużyny ŻUAWI za powstańczą gawędę, Robertowi Serafinowi (fascynatowi historii i rekonstrukcji) za opiekę nad harcerzami, Redaktorowi Jerzemu Dyni i TVP3 w Rzeszowie za relację z tego co działo się w tym dniu w Kolbuszowej i opowieść o wydarzeniach sprzed stu pięćdziesięciu lat. Dziękujemy wszystkim którzy pozwolili przybliżyć nam historię, która ekscytuje, patriotyzmu, który wzbudza dumę, dziedzictwo, które jest barwne i fascynujące.

Organizatorami Przeglądu byli Miejski Dom Kultury, Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej i Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie.

Wyniki przeglądu i relację filmową można zobaczyć na www.kultura.kolbuszowa.pl.



KONCERT NOWOROCZNY 2013

Kilkaset mieszkańców Kolbuszowej wysłuchało w niedzielę 27 stycznia dziewiątego Koncertu Noworocznego. Tego wieczoru przez blisko 3 godziny hala sportowa liceum ogólnokształcącego rozbrzmiewała świątecznymi i karnawałowymi utworami. Przed publicznością wystąpiły dwie orkiestry – Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej oraz Karkowska Orkiestra Staromiejska.

Jan Zuba Burmistrz Kolbuszowej oraz Marek Opaliński Przewodniczący Rady Miejskiej serdecznie przywitali mieszkańców oraz zaproszonych gości m.in. Zbigniewa Chmielowca Posła na Sejm RP, Ks. Dziekana Kazimierza Osaka, Ks. Dziekana Jana Pępka, Mieczysława Burka Przewodniczącego Rady Powiatu a także dyrektorów instytucji, szkół, przedszkoli, samorządowców z terenu gminy i powiatu oraz społeczności Kolbuszowej.

Wieczorny koncert otworzyła Maria Lenart oraz ks. Julian Wybraniec. Podczas koncertu zabrzmiała muzyka klasyczna i rozrywkowa. W repertuarze obu orkiestr znalazły się kolędy, utwory operetkowe i taneczne oraz przeboje znanych zespołów m.in. ABBY i The Beatles.

Orkiestrom towarzyszyli soliści: Katarzyna Słota Marciniak, Marta Souczek, Mariola Nycek,

Muzycy z Krakowa zaprosili publiczność do wspólnej zabawy tanecznej przy utworze „Ona tańczy dla mnie”.

Koncert miał charakter charytatywny. Przeprowadzono zbiórkę pieniędzy na



Krakowska Orkiestra staromiejska wykonała kolędy, utwory operetkowe i taneczne

rzecz dwuletniej Emilki Cabaj, której stan zdrowia wymaga kosztownej operacji serca.

Na zakończenie wręczono kwiaty solistom, dyrygentom: Krzysztofowi Kł-

dzie z orkiestry MDK oraz Wiesławowi Olejniczak z orkiestry Staromiejskiej oraz Dyrektor L.O. Krystynie Zembrowskiej.

J.MAZUR



Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego realizuje Program Rozwoju Bibliotek, który ma ułatwić polskim bibliotekom publicznym dostęp do komputerów, Internetu i szkoleń. Program Rozwoju Bibliotek w Polsce jest wspólnym przedsięwzięciem Fundacji Billa i Melindy Gates oraz Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

KOLBUSZOWSKIE BIBLIOTEKI INTEGRUJĄ POKOLENIA

MiPBP w Kolbuszowej od 1 stycznia 2013 r. realizuje projekt „Biblioteka miejscem wiedzy o mojej gminie, miejscowości i rodzinie” w ramach konkursu grantowego „Aktywna Biblioteka”, prowadzonego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce w ramach Programu Rozwoju Bibliotek.

Celem tego projektu jest zainteresowanie mieszkańców Gminy Kolbuszowa historią naszych miejscowości oraz zebranie materiałów źródłowych o historii regionu, przede wszystkim ze zbiorów rodzinnych, w formie kopii cyfrowych - oryginały zostaną zwrócone właścicielom. Działania, które są realizowane w ramach tego projektu mają uatrakcyjnić proces gromadzenia tych dokumentów oraz przyczynić się do zintegrowania środowisk lokalnych i zmniejszenia barier międzypokoleniowych.

Pomysł na napisanie takiego projektu powstał po rozpoznaniu wzrastającej

wśród mieszkańców naszej gminy potrzeby poznawania własnych korzeni, historii rodziny oraz historii miejscowości w której żyjemy. Mieszkańcy chcą zachować takie informacje dla potomnych, chcą poznać swoją tożsamość kulturową. Rośnie także liczba środowisk wiejskich, które chciałyby wydawać publikacje dotyczące historii swoich miejscowości, a co za tym idzie wzrasta potrzeba gromadzenia takich informacji. Studenci, regionaliści, historycy, uczniowie potrzebują łatwo dostępnej, skatalogowanej informacji, zgromadzonej i uporządkowanej w jednej bazie lub publikacji. Szczególnie zależy

nam, aby w projekcie wzięły udział grupy młodzieży i seniorów, żeby podczas gromadzenia dokumentów historycznych następowała wymiana wiedzy, doświadczeń i umiejętności między tymi grupami.

Wśród zaplanowanych w projekcie działań znajdują się: spotkania z seniorami, warsztaty genealogiczne, komputerowe, archiwizacji fotografii, wykłady z historii literatury regionalnej, wykłady dotyczące nazw historycznych występujących na naszym terenie.

W styczniu w MiPBP w Kolbuszowej, w Filii w Kolbuszowej Dolnej, Przedborzu i Bukowcu odbyły się już warsz-

taty genealogiczne: „Czego możemy dowiedzieć się o naszym rodzie i rodzinie z ksiąg parafialnych”. Uczestnicy warsztatów dowiedzieli się jak odczytywać informacje zapisane w księgach parafialnych. Na początku lutego odbyły się także spotkania z seniorami pod hasłem „Pomóż rozpoznać i ocalić od zapomnienia” w Filii Biblioteki w Bukowcu, Kolbuszowej Dolnej oraz Weryni. Nasi seniorzy pomogli zidentyfikować nieznane osoby i wydarzenia na archiwalnych fotografiach. Po spotkaniach tych zauważa się ogromną potrzebę organizowania zajęć cyklicznych dla tej grupy mieszkańców, zwłaszcza w środowisku wiejskim. W lutym zapraszamy mieszkańców Kolbuszowej, Weryni i Kupna na wykłady: „Zbiory prywatne w poznawaniu dziedzictwa kulturowego regionu”, które poprowadzi dr Zbigniew Lenart.

Ciekawą propozycją dla mieszkańców Kupna, Widelki i Kolbuszowej Górnej są warsztaty komputerowe, podczas których stworzone zostaną drzewa genealogiczne danej rodziny. Uczestnicy tych warsztatów pracować będą w grupach: mieszkaniec senior – uczeń szkoły podstawowej, gimnazjum lub średniej, dziadkowie – wnuczka, rodzice – dzieci. Celem takiego podziału jest to, by umożliwić wymianę informacji o swoich rodzinach, wydarzeniach itp. między pokoleniem starszych i młodszych mieszkańców, między członkami rodziny. Do tworzenia drzewa genealogicznego wykorzystane zostaną komputery z dostępem do Internetu. Bibliotekarki oraz wolontariusze pomogą seniorom w wykorzystywaniu programów i stron Internetowych do wyszukiwania informacji potrzebnych do stworzenia drzewa genealogicznego danej rodziny.

W marcu zapraszamy mieszkańców Kolbuszowej, Przedborza i Widelki na warsztaty „Jak gromadzić, segregować i opisywać fotografie i dokumenty rodzinne”. Uczestnicy warsztatów dowiedzą się jak skanować dokumenty, jak zapisywać je na komputerze bądź innym nośniku, jak je prawidłowo opisywać. Poznamy programy, które pozwolą podreperować zniszczone fotografie. Także w marcu chcielibyśmy zaprosić mieszkańców Bukowca, Kupna i Przedborza na warsztaty komputerowe. Za pomocą dostępnych programów komputerowych będziemy tworzyć profesjonalne prezentacje multimedialne ze zdjęć przyniesionych przez uczestników warsztatów. W harmonogramie projektu w kwietniu dla mieszkańców Kolbuszowej, Bukowca i Kolbuszowej Dolnej zaplanowaliśmy wykład: „Co nam mówią nazwy topograficzne w naszych miejscowościach”.

Dla pasjonatów fotografii przygotowaliśmy konkurs fotograficzny: „Dawniej i dzisiaj: nowe wersje starych fotografii”. Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej biblioteki www.biblioteka.kolbuszowa.pl. Do realizacji tego projektu zapraszamy chętną młodzież, któ-

ra w charakterze wolontariuszy pomoże w organizacji spotkań, warsztatów czy wykładów, a poprzez uczestnictwo w tych działaniach nabędzie wiedzę z historii regionu.

HALINA KRZYCH



SPOTKANIE Z REDAKTOREM „NOWEGO DZIENNIKA” (USA) W BIBLIOTECE

W dniu 18 lutego 2013 roku w Czytelni im. dr Kazimierza Skowrońskiego odbyło się bardzo interesujące spotkanie z Tomaszem Deptułą, dziennikarzem i redaktorem wydawanego w USA „Nowego Dziennika”. Współorganizatorem spotkania był urodzony w Kolbuszowej Górnej, od lat mieszkający w Nowym Jorku Janusz Skowron.

Licznie zgromadzeni uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem prasy polonijnej w USA, jej rolą w integracji polskiego środowiska, a także jej niebagatelnym znaczeniem dla promocji Polski i obronę jej interesu w społeczeństwie amerykańskim.

Wydawany od 1971 roku „Nowy Dziennik” jest jedną z dwóch gazet codziennych, wydawanych w języku polskim w Stanach Zjednoczonych i stanowi obok „Dziennika Związkowego” główne źródło informacji Polonii.

Redaktor w ciekawy sposób opisał silną „świadomość polskości” w kolejnych pokoleniach Polaków mieszkających w Ameryce. Poruszone zostały kwestie liczącej kilkadziesiąt tysięcy osób nielegalnej emigracji z naszego kraju, reformy emigracyjnej, a także projektu ustawy o zniesieniu wiz.

Na zakończenie Tomasz Deptuła zaznaczył pozytywny odbiór Polski i Polaków w prasie zagranicznej.

Tomasz Deptuła urodzony w Lublinie, ukończył tam wydział historii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dziennikarstwem zaczął się zajmować stosunkowo wcześnie. W objętej cenzurą Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie tylko zakłada własną gazetę, ale jest również redaktorem wielu podziemnych wydawnictw. Do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wyjechał w 1988 roku.

W roku 1991 rozpoczął pracę w „Nowym Dzienniku”, jako dziennikarz i redaktor. W swojej długoletniej karierze dziennikarskiej zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami gospodarczo-ekonomicznymi.

Mieszkając i pracując w USA współpracuje z mediami w Polsce: z miesięcznikiem Forbes, Gazetą Wyborczą, Rzeczpospolitą, a także z tygodnikiem Newsweek.

GM



KRZYŻ PAPIESKI

Krzyż, który Jan Paweł II trzymał w dłoniach w Wielki Piątek 2005 r., podczas swojej ostatniej Drogi Krzyżowej, nawiedził w niedzielę 3 II 2013 r. parafię pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej. Ze wzruszeniem całowaliśmy papieski Krzyż trzymany w rękach kustosa ks. Mieczysława Biziora, wierząc, że doda nam sił do dźwigania życiowych krzyży. Dzień nawiedzenia krzyża Jana Pawła II z Wielkiego Piątku rozbudził w nas przekonanie, że nasz Papież Polak jest nieustannie bliski nam wszystkim, a zwłaszcza wtedy gdy doznajemy wielorakiego cierpienia. Pomaga nam i modli się za nas w Domu Ojca w niebie.

O historii tego niezwykłego Krzyża oraz jego kulcie rozmawiamy z ks. Mieczysławem Biziozem. Ks. Bizior jest kustoszem tego Krzyża z woli jego właściciela ks. abpa Mieczysława Mokrzyckiego ze Lwowa, byłego osobistego sekretarza Jana Pawła II.

Jaka jest historia Krzyża Papieskiego?

Wszystko zaczęło się we wsi Stefkowa w Bieszczadach, w rodzinie państwa Trafalskich. Rok 1990 dla p. Janiny Trafalskiej okazał się tragiczny. Myła okna w mieszkaniu. Nagle spadła, złamała kręgosłup. Mimo natychmiastowej pomocy, wielu operacji i zabiegów straciła na zawsze sprawność nóg. Wtedy załamała się, nie przyjmowała nikogo. Chciała ukryć przed światem swoje kalectwo. Obrażona na Boga, pogrążona w bólu, ciągle zadawała pytania: „Panie Boże, dlaczego ja, dlaczego teraz? Przecież mam synka Sebastiana, który ma zaledwie 6 lat. Jak oni sobie poradzą bez mojej pomocy?” Mąż Stanisław cierpiał razem z żoną. Zamykał się w pracowni. Tam w samotności rzeźbił, malował i zastanawiał się, jak jej pomóc.

Pewnego dnia postanowił wyrzeźbić dla niej krzyż. Był rok 1997. Po kilku miesiącach przyniósł jej czarny krucyfiks i powiedział: „To dla Ciebie”.

Na wyrzeźbionym krzyżu cierpiący Zbawiciel jest wyciągnięty jak struna. Zwłaszcza jego ręce i tors. Tylko nogi wyglądają jakby na bezwładne, jak nogi człowieka na wózku.

Jak ten Krzyż trafił od podkarpackiej rodziny do Papieża Jana Pawła II?

W roku 2000 delegacja samorządowców z Krakowa wraz z wójtem Olszаницy wybierała się do Watykanu. Stanisław Trafalski poproszono, żeby szybko odnowił figurkę, którą wójt zamierzał wręczyć Janowi Pawłowi II. Na renowację było tylko kilka godzin, bo autokar z grupą miał ruszyć po południu tego samego dnia. Janina popatrzyła sceptycznie na figurkę i powiedziała: – Nie żartuj... To dla Ojca Świętego? Weźcie lepiej ten mój krzyż, co u mnie na ścianie wisi. Janina jest z wykształcenia elektronikiem, ale zna się na sztuce, więc powiedziała to bez cienia wątpliwości. Stanisław zdjął więc krzyż ze ściany. – Pożegnajmy się i oddajmy Ojcu Świętemu – powiedział i ucałował krzyż. Po nim ucałowała go Janina. Pielgrzymi z gminy Olszаницy mieli wrażenie, że kiedy wójt Tadeusz Franczyk wręczał krzyż Trafalskich Janowi Pawłowi II, Papież jakoś dziwnie się w niego wpatrywał.

Kiedy nadszedł Wielki Piątek 2005 roku, osiem dni przed śmiercią Jana Pawła II. Papież nie miał już siły, żeby pojechać do Koloseum na Drogę Krzyżową. Brał w niej jednak udział przez modlitwę w prywatnej kaplicy, w której był też ustawiony telewizor.

Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, kapelan Jana Pawła II mówił mi, jak wyglądały te chwile w Watykanie. Mówił o chwili, w której modlący się Papież poprosił o krzyż: „Ksiądz Stanisław powiedział, że najlepszy będzie taki lekki, drewniany krzyż, który miałem w swojej sypialni. Pobiegłem na górę. Przyniosłem Ojcu Świętemu ten krzyż” – mówi Arcybiskup.

Wyjaśniło się, co działo się z krzyżem przez te kilka lat. Papież подарował go swojemu kapelanowi.

Jan Paweł II trzymał ten krzyż z trudnością, dotykał go czołem. – To nie Papież dźwigał krzyż, to krzyż dźwigał Papieża – skomentował jeden ze świadków.



Kustosz ks. Mieczysław Bizior niesie Krzyż Papieski



Uroczysta Msza Święta

Jak narodził się kult Krzyża Jana Pawła II?

Papieski krzyż wrócił do Polski. I to w ten sam region, gdzie powstał: na Podkarpaciu. Arcybiskup Mokrzycki przekazał go swojej mamie Bronisławie. Ale krzyż nie wisi na ścianie, bo pani Bronisława podarowała go parafii św. Mikołaja w Kraczkowej koło Rzeszowa. – Niech ten krzyż idzie, niech się ludzie modlą – powiedziała mi p. Bronisława. Od tamtej pory krzyż rzeczywiście „idzie”. Nocami adorują go klerycy w seminariach i mniszki w klasztorach. Był u ojca Góry w Wielkopolsce, w parafii św. Stanisława na warszawskim Żoliborzu, w Zakopanem, w diecezjach sandomierskiej i koszalińskiej, na Ukrainie i w Szwecji. I to jeszcze nie koniec.

Jak ludzie oceniają możliwość ucalowania tego Krzyża?

Wiele osób mówi, że ten krzyż jest najlepszym „rekolekjonistą”. Do tego Krzyża ciągną tłumy. Jak powiedział jeden z proboszczów po 30 latach probosz-

cowania, w czasie nawiedzenia Krzyża zobaczył po raz pierwszy wszystkich swoich parafian. Inny kapłan wspomina babcię, która przyszła z wnukiem i powiedziała mu: „połóż rękę na krzyżu, dotknij Go i ucałuj, i zapamiętaj do końca życia, że dostałeś łaski uczczenia Papieskiego Krzyża”. Ileż jest wzruszeń, ileż radości i nadziei o tym może powiedzieć tylko Papieski Krzyż. Ojciec Pasjonista z Rostkowa dał świadectwo o mężczyźnie, który do tej pory nie naprzykrzał się Panu Bogu, a który pół dnia adorował Papieski Krzyż. W Mielcu, po Drodze Krzyżowej odprowadzanej ulicami tego miasta i po Mszy św. oraz adoracji krzyża, około 22.30 weszła do kościoła duża grupa ludzi, mówiąc: „Proszę księdza! My po drugiej zmianie. Chcemy pomodlić się i uczcić Krzyż Jana Pawła II”. W wielkim skupieniu i szacunku adorowali krzyż i na koniec, całując go, odchodzili często ze łzami w oczach.

2 kwietnia 2010 r. w Wielki Piątek przypadała piąta rocznica śmierci Jana Pawła II. Krzyż był niesiony podczas Drogi Krzyżowej ulicami Warszawy. Do

Papieskiego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu podszedł prezydent Lech Kaczyński z żoną Marią, biskup połowy Wojska Polskiego Tadeusz Płoski i wielu wysokich rangą urzędników państwowych. Oddali oni hołd Krzyżowi przez ucałowanie, a w Wigilię Święta Miłosierdzia Bożego zginęli w tragicznej katastrofie pod Smoleńskiem. U Pana Boga nie ma przypadków. Tak, jak ten Krzyż przygotował Jana Pawła II do odejścia do Domu Ojca, podobnie też w Bożych planach przygotował na śmierć Parę Prezydencką i wielu członków delegacji do Smoleńska. Nad tą tajemnicą trzeba się głęboko pochylić i zadumać.

Peregrynacja Krzyża Jana Pawła II z Wielkiego Piątku 2005 r. dokonuje niezwykłej przemiany poszczególnych ludzi i całych wspólnot parafialnych. Ileż jest wzruszeń, ileż radości i nadziei - o tym może powiedzieć tylko Papieski Krzyż. Koło tego Krzyża nie można przejść obojętnie, ponieważ tutaj chodzi o nasze zbawienie.

NA TAKIE SPOTKANIE CZEKA WIELU LUDZI...

13 stycznia 2013r w Szkole Podstawowej im. Polskich Noblistów w Bukowcu odbyło się 16 Parafialne Spotkanie Opłatkowe osób starszych, samotnych i nauczycieli pracujących na terenie parafii. O znaczeniu tego spotkania mówi proboszcz Parafii Miłosierdzia Bożego w Domatkowie ks. prałat Stanisław Marczewski.

R – Jak narodziła się tradycja organizowania takich spotkań?

S.M. W poprzedniej parafii organizowałem spotkania opłatkowe dla różnych grup parafialnych. Jednak spotkania opłatkowe dla starszych i samotnych były najbardziej wdzięczne i radosne.

Po objęciu Parafii w Domatkowie, podjąłem decyzję organizowania takich spotkań. Początki były trudne, ale z czasem (po dwóch latach) spotkałem się ze zrozumieniem i wsparciem ludzi dobrej woli. I tak rozpoczęły się te wspaniałe spotkania w szkołach naszej Parafii.

R – Jaki jest cel tych spotkań?

S.M. Ludzie starsi i samotni spragnieni są takich spotkań, gdzie mogą porozmawiać i pocieszyć się, że ktoś o nich pamięta.

Bardzo ważne jest to, że te spotkania odbywają się w naszych szkołach i biorą w nich udział także nauczyciele. Zapewne wielu uczestników tych spotkań przypomni sobie swoje lata szkolne oraz spotka się z nauczycielami, którzy wychowują ich wnuczki i wnuków.

R – Czy chciałby ksiądz kontynuować tak rozpoczęte dzieło?

S.M. Przy takim zaangażowaniu dyrekcji szkół, nauczycieli, pań z Koła Gospodyń



W takiej atmosferze miło jest pogawędzić

Większych i ludzi dobrej woli, nie można zrezygnować z tak wspaniałego dzieła. Bo na takie spotkanie przez cały rok czeka wielu ludzi, aby się spotkać i podzielić swoimi troskami.

R – Gospodarzem tegorocznego spotkania opłatkowego była szkoła w Bukowcu. Pani dyrektor Urszula Kluza mówi o przygotowaniach do tego przedsięwzięcia.

U.K. – Po ustaleniach z ks. proboszczem

terminu i listy gości, zaprojektowaliśmy w szkole zaproszenia, wydrukowaliśmy je i przystąpiliśmy do zapraszania gości. Robiliśmy to osobiście lub poprzez uczniów i ich rodziców. W kilku przypadkach konieczne było skorzystać z usług pocztowych. Ponadto szkoła zorganizowała przedstawienie jasełkowe, w którym występowali uczniowie przygotowani przez nauczycieli. Sala gimnastyczna na ten dzień wzbogaciła się o rzędy pięknie nakrytych i udekorowanych stołów goto-

wych na przyjęcie gości. A o stronę kulinarną zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bukowcu.

R – Czy z kimś jeszcze współpracuje szkoła w celu zorganizowania spotkania?

U.K. – Dobrze pani zauważyła, że szkoła „współpracuje”. Sami nie mielibyśmy środków finansowych na ten cel, ani tylu rąk do pracy. Jedyne, co posiadamy, to całe grono przyjaciół, na których zawsze możemy liczyć i jak to bywa w przyjaźni, oni mogą liczyć na nas.

Z tego, co mi wiadomo, dobra organizacja pracy ze strony pani prezes KGW Grażyny Kołacz i pełna mobilizacja członkiń tej organizacji powoduje, że smaczne posiłki przygotowywane są w miłej atmosferze i bardzo sprawnie. Natomiast środki finansowe pozyskujemy od sponsorów – ludzi o dobrych sercach. Tegoroczną uroczystość wsparli: Poseł Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Jan Zuba, Wiceburmistrz Marek Gil, Wiceprzewodniczący Krzysztof Wilk, ks. proboszcz Stanisław Marczewski, Ewa i Robert Kaczuba, Anna i Andrzej Kawa, Krzysztof Kluza.

Jesteśmy wdzięczni tym osobom za okazaną pomoc i cieszy nas fakt, że zawsze możemy na nich liczyć.

R – Organizacja takiego spotkania, to wielkie wyzwanie. Jakie trudności trzeba pokonać, by dopiąć wszystko na ostatni guzik?

U.K. – Lubimy się spotykać z ludźmi, rozmawiać, więc organizacja Parafialnego Spotkania Oplatkowego to dla nas zaszczyt i wielka radość. Cieszy nas uśmiech na twarzach gości. Dbamy o to, by czuli się u nas dobrze. To wszystko sprawia, że nie odczuwamy żadnych trudności, a jedynie satysfakcję.

R – Kogo gościliście z okazji Parafialnego Spotkania Oplatkowego

U.K. Głównie, jak proboszcz wspomniał gośćmi byli ludzie starsi i samotni zamieszkujący na terenie Parafii Domatków. Ponadto zapraszamy inne osoby związane w jakikolwiek sposób z parafią i szkołą.

Trzeba dodać, że tegoroczne spotkanie osób starszych i samotnych ubogacili swoją obecnością m. in.: dziekani ks. prałat Kazimierz Osak i ks. prałat Jan Pępek, ks. prałat Stanisław Wójcik, ks. kanonik Ryszard Kiwak oraz parafianin ks. Władysław Depa.

Przybyli również: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Starosta Powiatu kolbuszowskiego Józef Kardyś, Burmistrz

Kolbuszowej Jan Zuba i jego zastępca Marek Gil oraz Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Marek Opaliński wraz ze swoim zastępcą Krzysztofem Wilkiem, radny Krzysztof Kluza, sołtysi Bukowca i Domatkowa, dyrektorzy szkół w Kupnie i Domatkowie oraz nauczyciele

R – A jakie to ma znaczenie dla szkoły?

U.K. – Dobre pytanie! W dzisiejszym zmaterializowanym świecie każdy oczekuje wymiernych korzyści. Nas satysfakcjonuje liczny udział w spotkaniu, radość na twarzach uczestników oraz ich dobre słowo. Cieszymy się, gdy ludzie chętnie przyjmują zaproszenie, a my goszcząc ich u siebie odwdzięczamy się im za trud włożony w wychowanie dzieci i wnuków lub działalność społeczną. Taka uroczystość, to również promocja szkoły w środowisku.

R – Dziękuję za udzielenie wywiadu. Życzę dalszych sukcesów i owocnej współpracy w środowisku lokalnym.

S.M., U.K. – Dziękujemy.

Wywiad przeprowadziła M.S. opiekun Red@ktorka.

OBRADOWALI SOKOŁOWSCY REGIONALIŚCI

W niedzielę 13 stycznia 2013 r., w czytelni Biblioteki Publicznej w Sokołowie Małopolskim, odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokołowskiej. Połączono je z promocją nowego „Rocznika Sokołowskiego” nr 9 oraz prezentacją bibliotecznego kompletu pocztówek *Kapliczki ziemi sokołowskiej*. W spotkaniu wzięło udział kilkadziesiąt osób z Górna, Mazurów, Rzeszowa, Sokołowa, Trzebosi, Trzebuski i Wólki Sokołowskiej. Na szczególne podkreślenie zasługuje obecność zastępcy burmistrza sokołowskiego Bogusława Kidy, przewodniczącego miejscowej Rady Miejskiej Andrzeja Pasierba oraz radnych: Stanisławy Hajder i Grażyny Pacyny-Tasior.

Spotkanie otworzył prezes Towarzystwa Bartosz Walicki. Jako że kończyła się jednocześnie kadencja Zarządu TMZS, zaproponował on na przewodniczącego zebrania Stanisława Kulę. Wcześniej członek Zarządu Piotr Ożóg odczytał okolicznościowy list, który z okazji wydania „Rocznika Sokołowskiego” i Walnego Zebrania przesłał na ręce prezesa ks. dr Sławomir Zych, opiekun naukowy sokołowskiego sanktuarium. Pisał w nim m.in.: „Serdecznie dziękuję za przesłane zaproszenie (...). Z powodu zajęć duszpasterskich nie mogę wziąć udziału w tych ważnych dla Sokołowa wydarzeniach. Cieszę się jednak, że Miasto staje się ważnym centrum wydawniczym, jednym z najprężniejszych na Podkarpaciu oraz – nie waham się użyć tego słowa – naukowym. Pracując na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II, spotykam się z wyrazami uznania ze strony uczonych dla dorobku ośrodka sokołowskiego. Jest to w znacznym stopniu zasługa Towarzystwa, Biblioteki



Uczestnicy Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego członków Towarzystwa Miłośników Ziemi Sokołowskiej

i Parafii. Jako opiekun naukowy Sanktuarium sokołowskiego, wyrażam radość, że mogę uczestniczyć w tych cennych inicjatywach”.

Ustępujący prezes, piszący te słowa, przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku 2012. Wystąpienie ubogacił pokaz slajdów przygotowany

przez bibliotekę. Jak wynikało ze sprawozdania, w roku 2012 Zarząd Towarzystwa zebrał się na 10 posiedzeniach, odbył kilka zebrań roboczych i podjął 9 uchwał. Tematyka spotkań obejmowała m.in.: troskę o zbiory muzealne i biblioteczne, troskę o zabytki na terenie miasta, inwentaryzację cmentarza katolickiego w Sokołowie, porządkowanie miejscowego cmentarza żydowskiego, pozyskanie funduszy na działalność, współorganizację koncertu, konkursów, pleneru malarskiego i wystaw, tworzenie strony www Towarzystwa, wydanie „Rocznika Sokołowskiego” nr 9 i propozycje zmian w *Statucie TMZS*.

Praca Towarzystwa podejmowana była przede wszystkim w pięciu istniejących sekcjach. Sekcja Historyczno-Archivalna przygotowała wystawę „Trzebuska-Turza. Mały Katyń Ziemi Sokołowskiej” eksponowaną w Muzeum Okręgowym w Rzeszowie, zorganizowała wystawę IPN o „żołnierzach wyklętych” i koncert pieśni patriotycznych Andrzeja Kołakowskiego. Dużym sukcesem było sprowadzenie do miasta Mobilnego Muzeum Jana Pawła II, a także zorganizowanie wspólnie z sokołowską książnicą sympozjum w rocznicę likwidacji miejscowego getta. Prócz tego sekcja była zaangażowana w przygotowanie „Rocznika Sokołowskiego”, zakup nowych książek do biblioteczki TMZS oraz prowadzenie kwerendy w Archiwum Państwowym w Rzeszowie. Sekcja Internetowo-Promocyjna dbała o stronę internetową Towarzystwa, popularyzowała TMZS i jego misję, prowadziła prace nad wydaniem reprintów starych widokówek Sokołowa.

Sekcja Muzealna pozyskała kilka eksponatów muzealnych Towarzystwa, troszczyła się o porządek na sokołowskim kirkucie i rozpoczęła inwentaryzację cmentarza katolickiego w Sokołowie. Jej szef opracował też projekt ekslibrisu TMZS na bazie propozycji konkursowych udostępnionych przez bibliotekę. Sekcja Turzańska troszczyła się o miejsce pamięci w lesie turzańskim. Zorganizowała wystawy poświęcone Małemu Katyniowi w Nowej Wsi, Trzebusce, Turzy i Ropczycach. Współorganizowała z biblioteką konkurs „Patriotyczna Droga Krzyżowa”. Jej szef włączył się w organizację Gimnazjalnej Drogi Krzyżowej Trzebuska-Turza oraz uroczystości na miejscu dawnego obozu NKWD w Trzebusce. Pokłosiem działalności sekcji były też liczne artykuły w „Kurierze Sokołowskim” i czasopiśmie regionalnych.

Sekcja Wydawniczo-Biblioteczna udostępniała książki ze zbiorów Towarzystwa. Pozyskała na zasadzie darów kilkanaście nowych pozycji wydawniczych i dokumentów życia społecznego. Współ-



organizowała konkursy: „Kapliczka mojej okolicy” (z biblioteką) oraz „Glinolepy 2012” i „Plener Malarski” (z Ośrodkiem Kultury). Oprowadziła po Sokołowie wycieczkę uczniów z Zespołu Szkół im. Św. Jadwigi Królowej w Trzebusce. Członkowie sekcji uczestniczyli z ramienia Towarzystwa w konferencjach naukowych w Ostrowach Tuszowskich, Sokołowie i Bieczu. Nadto sekcja opracowała i wydała „Rocznik Sokołowski” nr 9 oraz zatroszczyła się o przygotowanie i publikację licznych artykułów prasowych. Sfinalizowano też przyjęcie ekslibrisu TMZS i opracowanie regulaminu Kolegium Redakcyjnego „Rocznika Sokołowskiego” wraz z informacjami dla autorów.

Pewna praca podjęta została także poza sekcjami tematycznymi. Towarzystwo w roku 2012 objęło swym patronatem 4. edycję konkursu „Wspomnienie o stanie wojennym” przeprowadzonego przez filię biblioteczną w Górnio. Zorganizowano promocję „Rocznika Sokołowskiego” nr 8 i reprintu książki ks. Szczepana Szydełskiego. Prezes uczestniczył w posiedzeniu Kapituły Nagrody Burmistrza w dziedzinie kultury i sportu. Członkowie TMZS uczestniczyli też w pracach Jury i finale konkursu „Moja miejscowość i region są piękne” zorganizowanego przez Zespoły Szkół nr 1 i nr 2 w Nienadówce.

Sprawozdanie finansowe TMZS za rok 2012 przedstawił skarbnik Towarzystwa Piotr Sidor. Omówił on stan konta bankowego, przychody Towarzystwa z tytułu składek członkowskich i sprzedaży wydawnictw, liczbę książek będących na stanie Towarzystwa oraz zaistniałe wydatki. Kolejnym punktem zebrania była prezentacja inwentaryzacji cmentarza katolickiego w Sokołowie, której dokonał szef Sekcji Muzealnej. Przy tej okazji wykorzystał też biblioteczny laptop i rzutnik

multimedialny. Później prezes przedstawił plan pracy Towarzystwa na rok 2013 opracowany przez Zarząd.

Po wysłuchaniu opinii Komisji Rewizyjnej, przedstawionej przez jej członkinię Teresę Drapałę, Walne Zebranie udzieliło absolutorium Zarządowi. Kolejnym punktem obrad był wybór nowych władz Towarzystwa i przyjęcie uchwał. Dotyczyły one: udzielenia absolutorium Zarządowi TMZS, przyjęcia sprawozdania z działalności TMZS w roku 2012, przyjęcia sprawozdania finansowego za rok 2012, przyjęcia planu pracy TMZS na rok 2013, wyboru nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, a także zmian w *Statucie TMZS* zgłoszonych przez sekretarza i prezesa. W skład nowego Zarządu Towarzystwa weszli: Bartosz Walicki (prezes), Piotr Ożóg (wiceprezes), Łukasz Ożóg (sekretarz) oraz Małgorzata Kwolek, Krzysztof Osiniak i Aleksandra Walicka (członkowie). Komisję Rewizyjną, a jednocześnie Sąd Koleżeński, utworzyli: Teresa Drapała, Stefan Olechowski i Maria Szofer. W części zebrania obejmującej sprawy różne głos zabrali m.in.: Teresa Drapała, Bogusław Kida, Krzysztof Osiniak, Tadeusz Piela i Aleksandra Walicka.

Później miała miejsce prezentacja „Rocznika Sokołowskiego” nr 9. Dokonał jej prof. dr hab. Kazimierz Ożóg z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Po zakończeniu części oficjalnej zebrania uczestnicy kontynuowali dyskusję na tematy regionalne przy poczęstunku przygotowanym staraniem sokołowskiej książnicy. Obecni na spotkaniu mieli też możliwość zwiedzenia wystawy plakatów dokumentujących działalność TMZS w latach 2009-2012. Ekspozycję tę przygotowały wspólnie biblioteka i Towarzystwo.

BARTOSZ WALICKI

OTWARCIE STAŁEJ WYSTAWY MUZEUM KARDYNAŁA ADAMA KOZŁOWIECKIEGO SJ

W niedzielę, 3 lutego 2013 roku, w Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego SJ w Hucie Komorowskiej, otwarto stałą wystawę poświęconą życiu i działalności Wybitnego Polaka, Misjonarza Afryki - Kardynała Kozłowieckiego. Wystawę otwarto w ramach realizacji zadania pn. „Zakup wyposażenia na potrzeby działalności Muzeum ks. kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej – Etap I”, na które Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał Diecezji Sandomierskiej, organizatorowi, dotację w kwocie 240 000 zł.

W uroczystościach udział wzięli: Bp Krzysztof Nitkiewicz – Ordynariusz Diecezji Sandomierskiej; Bp Edward Frankowski – Prezes Zarządu Fundacji „Serce bez granic”; Ambasador Jana Wieliński; Senator Kazimierz Jaworski; Mieczysław Maziarz, Senator V Kadencji, Posłowie Killion Munyama oraz Renata Butryn; Edyta Mydlowska-Krawcewicz – Dyrektor Centrum Informacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego; Rafał Wieczyński – reżyser filmu „Popieluszko. Wolność jest w nas”; Dyrektor Kazimierz Rokita z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego; Anna Jagodzińska z IPN w Warszawie; dr Mateusz Szpytma z IPN Kraków; Wiceprezydent Rzeszowa Henryk Wolicki; dr Piotr Szopa z Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Rzeszów; Ryszard Król - Dyrektor Oddziału Rejonowego Poczty Polskiej w Rzeszowie; Marek Ordyczyński - Dyrektor ARiMR w Rzeszowie; Mariusz Błędowski - Dyrektor Strefy Ekonomicznej w Mielcu; Marek Gil – Wiceburmistrz Kolbuszowej; Wójt Gminy Majdan Królewski Jerzy Wilk; Przewodniczący Rady Gminy Majdan Królewski, Bogusław Godek; Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, ks. Jan Biedroń; Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych, ks. Daniel Koryciński; Księża jezuici z Krakowa, w tym ks. dr Stanisław Cieślak; Ojciec Roman Woźnica – Referent Misyjnego Zakonu Klaretynów oraz Zarząd Fundacji „Serce bez granic”.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. w kościele p.w. Świętej Rodziny w Hucie Komorowskiej, sprawowana pod przewodnictwem Ordynariusza Diecezji Sandomierskiej - Bp Krzysztofa Nitkiewicza. Msza św. sprawowana była także z udziałem Bp Edwarda Frankowskiego – Prezesa Zarządu Fundacji im. Księdza Kardynała Adama Kozłowieckiego „Serce bez granic”, a także licznego grona kapłanów z Diecezji.

Homilię wygłosił ks. Daniel Koryciński – Dyrektor Papieskich Dzieł Misyjnych Diecezji Sandomierskiej. Przypominając zgromadzonym postać Kardynała Kozłowieckiego, zwrócił szczególną uwagę na Jego niesłabnący optymizm i poczucie humoru, które Misjonarz zachował do końca, pomimo ciężkich życiowych



Od lewej. Bp Edward Frankowski - Prezes Fundacji „Serce bez granic”, Ricky Lion - muzyk z Konga, Renata Butryn - Poseł na Sejm RP, Ambasador Jan Wieliński, Killion Munyama - Poseł na Sejm RP, Bp Krzysztof Nitkiewicz - Ordynariusz Diecezji Sandomierskiej, Edyta Mydlowska Krawcewicz - Dyrektor Centrum informacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

doświadczeń, jakimi była wojna i pobyt w obozach zagłady - Auschwitz i Dachau. Przypomniał także słowa wypowiedziane przez Ks. Kard. Kozłowieckiego w przeddzień igrzysk olimpijskich w Monachium w roku 1972, gdzie zaznaczył, że „nienawiść jest bezsensowna”. Jego przesłaniem była miłość do drugiego człowieka, którego zawsze traktował jak brata, bez względu na kolor skóry, język czy pochodzenie, bo jak twierdził Kardynał – wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Ojca.

Po uroczystej Mszy św. zaproszeni goście oraz licznie przybyli na tę uroczystość wierni udali się do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Ks. Kardynała Adama Kozłowieckiego w Hucie Komorowskiej, gdzie nastąpiła dalsza część uroczystości, której przewodniczył Wiceprezes Zarządu Fundacji „Serce bez granic” a zarazem Dyrektor Muzeum, Bogdan Romaniuk, który podziękował wszystkim za przybycie oraz w swojej wypowiedzi zaznaczył, że projekt wyposażenia Muzeum w niezbędny sprzęt mógł zaistnieć dzięki środkom, które zostały przyznane przez Ministra Kultury, a także dzięki autorom scenariusza i koncepcji: Pani Lucyny Mizera, aranżacji: Pani Anny Skołożyńskiej-Cieciera, oraz opracowaniu i realizacji: Studiu Projektowania Wnętrz AKWADRAT – Państwu Agnieszce i Andrzejowi Folfas.

Zadanie obejmowało: zakup mebli i sprzętu wystawienniczego (w tym: gabloty z oświetleniem, ścianki transparent-

ne, system podwieszanych prezynterów, instalacje wystawiennicze, ścianki ekspozycyjne), zakup sprzętu multimedialnego, zakup sprzętu oświetleniowego, zakup sprzętu nagłośnieniowego, oraz wyposażenie pomieszczeń recepcji i sali wielofunkcyjnej.

Dotacja Ministerstwa Kultury wyniosła 240 000 zł, jednak zawarta umowa nakładała obowiązek zabezpieczenia wkładu własnego. Zebranie 80 000zł nie byłoby możliwe, gdyby nie pomoc firm i darczyńców, którym Zarząd Fundacji „Serce bez granic” serdecznie dziękuje: Firma SOTER z Kolbuszowej, Firma KAZEX PLUS Andrzej Bajor, Zakład Obróbki Kamienia Budowlanego ROGALA, Zakład Mięsny SMAK-GÓRNO Sp. z o.o., GDF SUEZ – Elektrownia Połaniec, CJ Blok Sp. z o.o., Południowa Grupa Kapitałowa, GREINPLAST Sp. z o.o., Pilkington Automotive Poland Sp. z o.o., Maria i Mieczysław Maziarz z Kolbuszowej, Firma „Codogni” Sp. j., Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Inżynieria Rzeszów S.A., Firma Budowlana SKO-BUD, Episkopat Amerykański, Przedsiębiorstwo Robót Mostowych „Mosty-Lódź” S.A., Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku, McDonald’s – Mieczysław Gaweł, EKO HYBRES Sp. z o.o., MULTIFARB Sp. z o.o., Tikkurila Polska S.A., Nadsański Bank Spółdzielczy, Santa-EKO Sp. j., Bank Spółdzielczy w Tarnobrzegu, Grupa Nowy Styl.

Po wystąpieniu Dyrektora Muzeum, dzieci w przygotowanym programie artystycznym przypomniły zebranych gościom tytuły i odznaczenia, jakimi uhonorowany został Patron ich szkoły, a także zaprezentowały tańce dworskie i tradycyjnego krakowiaka. Dla przybyłych zaśpiewał także muzyk z Mielca, Bartek Jaskot, przy akompaniamencie Tomasza Chlebowskiemu. Najwięcej emocji wzbudził Ricky Lion, pochodzący z Konga, który zachęcił publiczność do wspólnego występu – zaśpiewania afrykańskiej pieśni sławiącej Boga.

Po części artystycznej, wszyscy zgromadzeni goście udali się do Muzeum. Poświęcenia i otwarcia nowej, stałej wystawy dokonał Ordynariusz Diecezji Sando-

mierskiej Bp Krzysztof Nitkiewicz, który gorąco wspiera i błogosławi temu dziełu. Następnie Bogdan Romaniuk – Wiceprezes Zarządu Fundacji a zarazem Dyrektor Muzeum – podziękował wszystkim, którzy wspierają Fundację i jej dzieło, dokładając swoją „cegiełkę” do otwarcia nowej wystawy. Głos zabrał także Poseł na Sejm RP Killion Munyama - Zambijczyk, który podziękował za zaproszenie i przypomniał, jak wielkim człowiekiem kompromisu był Kardynał Kozłowiecki, zaznaczając przy tym jak bardzo połączył on oba narody – Polskę i Zambię. Głos zabrał również Jan Wieliński – były Ambasador RP na kraje afrykańskie, oraz Wójt Gminy Majdan Królewski Jerzy Wilk.

Patronatem medialnym wystawę objęli: TVP Rzeszów, „VIA” Katolickie Radio Rzeszów, Polskie Radio Rzeszów, Radio Leliwa Sp. z o.o., Fenomen Polska, Super Nowości, www.sandomierz.opoka.org.pl, www.cardinalekozlowiecki.pl, www.majdankrolewski.eu.

Kardynał Adam Kozłowiecki SJ spędził na misji w Afryce 61 lat. Muzeum Jego imienia mieści się w odrestaurowanej oficynie dworskiej znajdującej się na terenie dawnej posiadłości rodziny Kozłowieckich w Hucie Komorowskiej. Muzeum jest otwarte dla zwiedzających we wtorki, czwartki, piątki, soboty i niedziele w godz. 10.00-16.00.

KAROLINA ZIĘBA

NIECODZIENNA WYWIADÓWKA

Dnia 23 stycznia 2013 r., w Zespole Szkół nr 1 w Kolbuszowej, odbyła się wywiadówka połączona z promowaniem szkoły.

Podczas spotkania rodzice nie tylko uzyskali informacje na temat postępów w nauce swoich dzieci, ale mieli również okazję podziwiać prace uczniów, zarówno ze szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. Przepiękne szopki, Mikołaje, ozdoby wykonane różnymi technikami, gabloty z owadami, czy piękne zielniki to tylko niektóre z prac uczniowskich, jakie można było zobaczyć w czasie tej promocji. Ich wykonawcy wykazali się dużą cierpliwością, zręcznością, precyzją oraz gustem i estetyką, a wspomagali ich w tym pedagodzy: I Stobierska, B. Kochanowicz i E. Kłeczek.

Przemiałą atmosferę uprzyjemniła degustacja pierniczek, którymi uczennice szkoły podstawowej niczym prawdziwe „kuchareczki”, wraz z p. U. Szepieniec czę-

stowały wszystkich przybyłych. Ci zainteresowani sztuką kulinarną, mogli nawet zapoznać się z ciekawymi przepisami na te wyborne ciasteczka.

Inną atrakcją wywiadówki była prezentacja „Christmas in Britain” w języku angielskim, dotycząca sposobów obchodzenia świąt Bożego Narodzenia w Wielkiej Brytanii. Uczniowie klasy Ib gimnazjum przygotowani przez p. M. Kadłubiec, przy akompaniamencie muzycznym, mogli pochwalić się znajomością tego języka oraz piękną wymową. Na koniec poczęstowali zebranych łakociami.

Uśmiech na twarzach rodziców wywołała krótka uwspółcześniona inscenizacja bajki I. Krasickiego pt. „Jagnię i wilcy” przygotowana przez uczennice klasy Ib gimnazjum pod opieką p. M. Chudzik.

Ze względu na to, że spotkanie odbywało się jeszcze w okresie świątecznym, klimat bożonarodzeniowy podkreśliły kolędy i piosenki zaprezentowane przez chór szkolny pod kierunkiem p. J. Mazura.

Rodzice byli zachwyceni nową formą wywiadówki. Z zainteresowaniem oglądali prace i występy uczniów. Niektórzy z dumą i wielkim podekscytowaniem robili pamiątkowe zdjęcia swoim dzieciom podczas występu

Spotkanie dowiodło, że Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej ma się czym pochwalić. To szkoła szanująca tradycje, jak również dbająca o wszechstronny rozwój ucznia. Każdy wychowanek może w niej rozwijać swoje pasje i zainteresowania.

ELŻBIETA MAŁOZIĘC



OTWARCI NA EUROPEĘ I ŚWIAT

Dnia 28 stycznia 2013r. w Zespole Szkół nr 1 w Kolbuszowej odbył się Konkurs Wiedzy o Unii Europejskiej pt. „Europejskie ABC...”, zorganizowany przez panie: H. Fryc-Drałus i M. Kadłubiec.

W zmaganiach konkursowych mogli wziąć udział uczniowie z wszystkich klas gimnazjalnych. Uczestnicy konkursu udowodnili, że tematyka związana z Unią Europejską nie jest im obca. Wypełniając test konkursowy musieli wykazać się wiedzą na temat struktur i instytucji unijnych, patronów i ojców Europy, znajomością geografii oraz historii państw wchodzących w skład Unii Europejskiej.

Ze wszystkich uczestników konkursu najlepsi okazali się:

Kacper i Maksymilian Sito (klasa IIc) - I miejsce

Sylwia Sadowska (klasa IIb) - II miejsce

Beata Posłuszny (klasa IIc) - III miejsce

Laureaci konkursu otrzymali nagrody książkowe i dyplomy, które wręczono podczas szkolnego apelu.

O szerokim zainteresowaniu wśród uczniów innymi krajami i językami obcymi świadczy również IX edycja konkursu „Powiatowy Mistrz Języka Angielskiego”,

w którym również brali udział uczniowie z Zespołu Szkół nr 1 w Kolbuszowej. Wyóżnienie otrzymał w nim Patryk Starzec z klasy IIc gimnazjum.

Uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom odbyło się dnia 8 lutego 2013r. w LO w Kolbuszowej, podczas obchodów Dnia Języków Obcych.

Wszystkim laureatom należą się gratulacje.

ELŻBIETA MAŁOZIĘĆ

„JAK TO Z BABCIA I DZIADKIEM BYŁO...”

W sobotę, 26 stycznia 2013 r., w Domu Strażaka w Nowej Wsi, dzieci z oddziału przedszkolnego Publicznego Przedszkola nr 2 w Kolbuszowej, świętowały ze swoimi bliskimi Dzień Babci i Dziadka. Na tę okazję przedszkolaki, pod okiem p. Marty Skrzypczak i p. Jolanty Kocha, przygotowały i zaprezentowały swoje umiejętności aktorskie, wystawiając inscenizację pt. „Jak to z babcią i dziadkiem było...”. Nie zabrakło również wierszy i piosenek o naszych kochanych babciach i dziadkach.

Dzieci pochwały się także umiejętnościami z języka angielskiego przygotowanymi przez p. Małgorzatę Kościółek oraz zaprezentowały swoje umiejętności taneczne m.in. *Walca angielskiego, Rock and roll, Poleczkę, Sambę czy Cza-czę*, przygotowane pod kierunkiem p. Anety Węclewskiej. Babcie i dziadkowie z wielkim wzruszeniem, a nawet z łezką w oku, obserwowali i podziwiali wyczyny swoich wnucząt. Następnie wszystkie dzieci powędrowały z życzeniami i własnoręcznie przygotowanymi upominkami do swoich babć i dziadków.

Na zakończenie kilka słów wygłosili zaproszeni goście: pani dyrektor przedszkola Beata Stefanek, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej pan Franciszek Kutyla i pan Władysław Koźmic.

Po części artystycznej rozpoczął się bardzo wyczekiwany przez najmłodszych

bal karnawałowy. Wszyscy bawili się świetnie przy rytmach latynowskiej muzyki, każdemu dopisywał humor i chęć do wesołej zabawy. Mamy nadzieję, że za rok

również będzie tak udane spotkanie.

MARTA SKRZYP CZAK



SPOTKANIE W TRÓJCE

Dnia 06.02.2013r. w Przedszkolu Publicznym nr 3 w Kolbuszowej odbyło się spotkanie rodziców naszych przedszkolaków z pracownikiem basenu kolbuszowskiego na temat kursu pływania dla dzieci

Również rodzice zostali zapoznani z obniżeniem wieku szkolnego przez zaproszonych gości – dyrektorów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 2 w Kolbuszowej.

W dalszej części spotkania rodzice mieli możliwość uczestniczenia w szkoleniu pt „Rozwój dziecka przedszkolnego ze szczególnym uwzględnieniem wad wymowy” przez panią M. Ludera – logopedą Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolbuszowej.

Omówiono aspekty tego problemu oraz możliwości terapeutyczne. Pani Marta zaznaczyła, jak ważna jest terapia dziecka z wadą wymowy, gdyż zaniechanie ćwiczeń z takim dzieckiem skutkuje problemami m.in.: z komunikacją językową, interakcjami z rówieśnikami, czy nauką czytania i pisania oraz wtórnymi problemami emocjonalnymi. Zostało zaakcentowane, że bardzo ważną rolę na wymowę

dziecka odgrywa głośne czytanie bajek.

Dowiedzieliśmy się, iż mówienie jest sprawnością, której trzeba się uczyć, tak jak wszelkich innych sprawności. Prawidłowa artykulacja głosek warunkuje rozwój mowy dziecka. Do rozwoju i koordynacji poszczególnych części wchodzących

w skład skomplikowanego narządu mowy potrzebny jest pewien okres, ale i aktywne ćwiczenia.

WYMOWĘ MOŻNA ĆWICZYĆ WSZĘDZIE!

BARBARA CZACHOR
KATARZYNA BĘŁZA



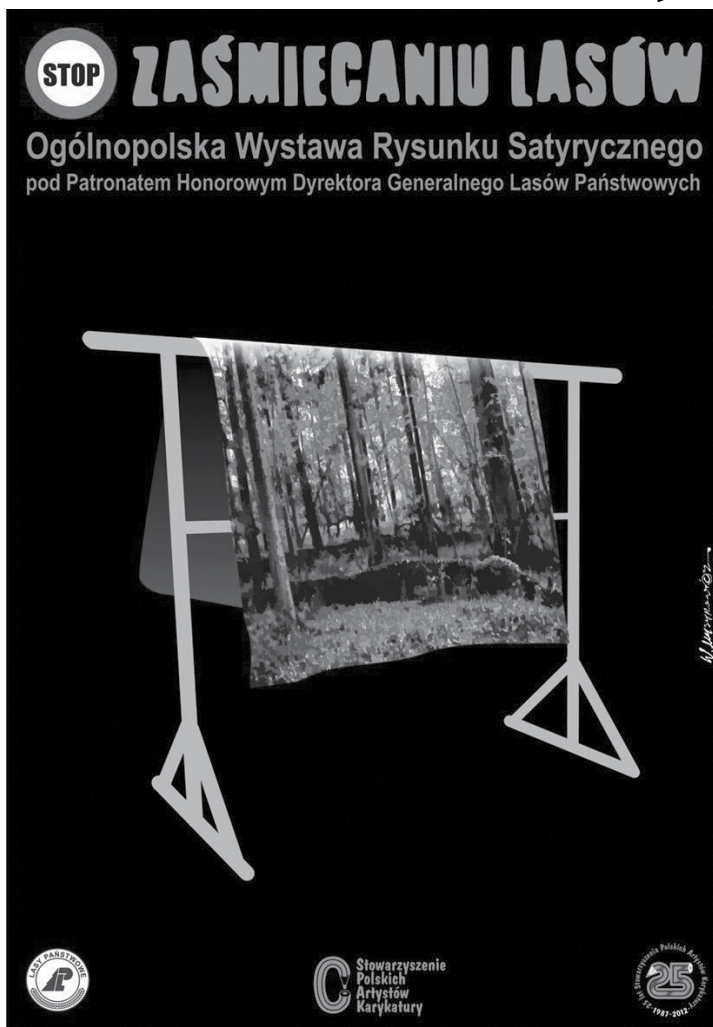
WYSTAWA „STOP ZAŚMIECANIU LASÓW” W GALERII 220 STAROSTWA POWIATOWEGO W KOLBUSZOWEJ

W „Galerii 220” Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, ul. 11-go listopada 10 znajduje się Wystawa Pokonkursowa Rysunku Satyrycznego „STOP zaśmiecaniu lasów”. Prace powstały w ogólnopolskim konkursie ogłoszonym w 2011 roku. Został on zorganizowany przez Stowarzyszenie Polskich Artystów Karykatury pod Patronatem Honorowym Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, na rysunek piętnujący zaśmiecanie w lasach. Celem wystawy jest nie tylko wzbudzić do śmiechu, lecz także do refleksji i głębszych przemyśleń, poprzez pokazanie negatywnego zjawiska w krzywym zwierciadle. Najważniejszym jest uświadomienie zagrożenia jakie dla polskiej przyrody stwarza jej zaśmiecanie. Karykaturzyści, ceniąc działania leśników w zakresie zaśmiecania lasów starają się wesprzeć ich działania, dostarczając oręża w postaci śmiechu.

Wystawa zawiera nagrodzone prace m.in. Edwarda Lutczyna, Józefa Jurczyzna, Grzegorza Szumowskiego, Jerzego Głuszki, Zbigniewa Kołaczki, Henryka Cebuli, Henryka Sawki i Witolda Mysyrowicza.

Wszystkich zapraszamy do obejrzenia wystawy w godzinach pracy urzędu do połowy marca 2013 roku.

NATALIA WRONA



ARTYŚCI Z WIDEŁKI NA FESTIWALU FOLKLORU POLSKIEGO

W dniach 8-12 sierpnia 2012 r., w Bukowinie Tatrzańskiej, w ramach Festiwalu Folkloru Polskiego, odbyły się 46 *Sabałowe Bajania*. Ta ważna dla kultywowania tradycji impreza dała szansę wielu ludowym artystom na swoistą wiwisekcję. Spektakle słowa, muzyki, kinetyki ciała stanowiły dla widzów, licznie zgromadzonych podczas trwających prezentacji, doskonałą lekcję powrotów do miejsc, zdarzeń, biografii.

Celem Ogólnopolskiego Konkursu Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Druzbów i Starostów weselnych jest kultywowanie i popularyzowanie tradycji gawędziarstwa, śpiewu, gry na ludowych instrumentach oraz pielęgnowanie tradycyjnej kultury ludowej.

Po raz pierwszy *Sabałowe Bajania* zostały zorganizowane w 1967 r. Za swojego patrona impreza przyjęła Jana Krzeptowskiego „Sabałę” – gawędziarza i pieśniarza ludowego, który jest dla wszystkich symbolem dawnej góralszczyzny. Dodatkową atrakcją *Sabałowych Bajani* są imprezy towarzyszące o charakterze regionalnym: prezentacja kapel ludowych w paradnym przejeździe, koncerty zespołów folklorystycznych i folkowych, degustacja potraw regionalnych, wystawa i kiermasz sztuki ludowej. *Sabałowe Bajania* są wielką atrakcją dla turystów i wczasowiczów. Wszyscy wspólnie się bawią, a kulminacją imprezy jest zabawa w plenerze – „Sabałowa noc” przy górskim ognisku z obrzędowym widowiskiem „Pasowania na zbójnika” zasłużonych osób oraz pokazem sztucznych ogni.

Radością napawa fakt, że reprezentujący nasz region Eugeniusz Buczek z Widełki koło Kolbuszowej, jako jedyny występujący z woj. podkarpackiego w kategorii „Mowy Starosty Weselnego”, rekomendowany przez Miejski Dom Kultury w Kolbuszowej, kierowany przez mgr W. Sitko, został uhonorowany przez Komisję Artystyczną Konkursu – III nagrodą.



Krasomówca z Widełki w stroju rzeszowskim



Moment głębokiego skupienia młodej skrzypaczki

Eugeniusz Buczek pochodzi z Widełki. Znany jest w okolicy jako „komisarz Nixon”. W tym roku zadebiutował na *Sabałowych Bajaniach* i zmierzył się z konkurencją sceniczną w kategorii „Mowy starosty weselnego”, której fragmenty recytuje dość często przy barwnych bramach weselnych w Widełce, w okolicy Kolbuszowej i nie tylko.

W pierwszym dniu konkursu, jako ostatni przed przerwą obiadową, w sali wypełnionej po brzegi do ostatniego miejsca, wystąpił Nixon. Swoją „godką” starosty weselnego porwał Bukowinę Tatrzańską. Zdobył uznanie wysokiego Jury, podbił serca publiczności swoim występem i kunsztem sztuki literackiej. Członkowie artystycznego jury zwrócili uwagę na kultywowanie tradycji różnymi elementami, w których dominantą jest gwara i strój, charakterystyczne dla regionu.

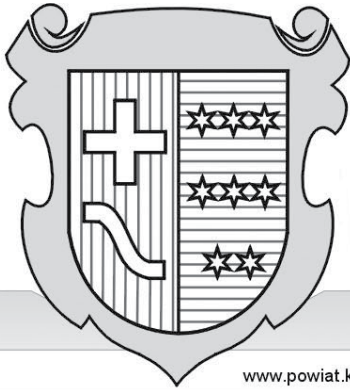
Należy odnotować również doskonały występ, pochodzący także z Widełki, młodej skrzypaczki, Teresy Potańskiej, w przepięknym stroju Lasowiackim. Terenia oczarowała wysokie Jury i słuchaczy urodą i piękną grą. Stojąc po raz pierwszy na scenie Bukowińskiego Domu Kultury, mając 56 konkurentów, zdobyła II miejsce w kategorii młodzieżowej. Ta młodzianka wirtuozka wyczarowała czterema strunami niepowtarzalny świat arkadyjskiej szczęśliwości. Jak wyznała, miłości do muzyki najpierw uczył ją dziadek. Ta

muzyka, dotykająca nie tak przecież odległej przeszłości, staje się dla niej kładką, po której można dojść do pałacu każdego serca. Biorąc pod uwagę, jak wielu górali gra na skrzypkach już od przedszkola, jest to wielki sukces naszej kochanej Tereni.

Bardzo cieszą takie sukcesy naszych rodaków. To jest promocja naszego regionu na cały kraj i nie tylko, ponieważ *Sabałowe Bajania* w Bukowinie Tatrzańskiej gromadzą twórców ludowych, śpiewaków, gawędziarzy i instrumentalistów nie tylko z całej Polski, ale również i emigrantów Polaków, którzy kultywują tradycję swoich przodków i co roku przyjeżdżają na ten festiwal.

W tym roku wg protokołu było 201 pozycji konkurujących, tj. 390 prezentujących i wystawców sztuki ludowej, również i z naszego regionu. Impreza została rozpoczęta przejazdem kapel dorożkami i wozami po Bukowinie Tatrzańskiej, które były poprzedzone sztafetą górali, góralek i zbójników na koniach, w której uczestniczyło ponad 20 kapel i zespołów śpiewających. Akredytację pobytu w Bukowińskim Domu Kultury zgłosiło ponad 500 osób.

Komisja konkursowa z zadowoleniem stwierdziła, że w bieżącym roku *Sabałowych Bajaniach* wzięło udział bardzo wielu wykonawców z obszaru całej Polski. Poziom wykonawczy w poszczególnych konkurencjach był bardzo wysoki, a dobór repertuaru zgodny z tradycją własnego regionu. Na uwagę zasługuje pojawienie się wielu młodych i zdolnych uczestników we wszystkich konkurencjach.



INFORMACJE POWIATOWE

POWIAT ■ RADA ■ STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacje@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 523

NOWI PRZEDSTAWICIELE POWIATOWEJ RADY ZATRUDNIENIA

W związku z zakończeniem kadencji Powiatowej Rady Zatrudnienia na lata 2008-2012 Starosta Kolbuszowski jako główny przedstawiciel jednostek samorządu terytorialnego w oparciu o ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy powołał na kadencję w latach 2013 – 2017 nowy skład Powiatowej Rady Zatrudnienia.

W skład powiatowej rady zatrudnienia wchodzi osoby powoływane przez starostę spośród działających na terenie powiatu:

- terenowych struktur każdej reprezentatywnej organizacji związkowej w rozumieniu ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych;
- terenowych struktur każdej reprezentatywnej organizacji pracodawców w rozumieniu ustawy o Trójstronnej Komisji Spraw Społeczno – Gospodarczych;
- społeczno – zawodowych organizacji rolników, w tym związków zawodowych rolników indywidualnych i izb rolniczych;
- jednostek samorządu terytorialnego;
- organizacji pozarządowych zajmujących się statutowo problematyką rynku pracy.

Kadencja rad zatrudnienia trwa 4 lata. Do zakresu działania powiatowych rad zatrudnienia należy w szczególności:

- nspirowanie przedsięwzięć zmierzających do pełnego i produktywnego zatrudnienia w powiecie;
- ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy;
- opiniowanie kryteriów podziału środków Funduszu Pracy dla samorządów powiatowych na finansowanie programów dotyczących promocji zatrudnienia i finansowanie innych fakultatywnych

nych zadań oraz opiniowanie opracowanych przez powiatowe urzędy pracy propozycji przeznaczenia środków Funduszu Pracy będących w dyspozycji samorządu województwa i sprawozdań z ich wykorzystania;

- składanie wniosków i wydawanie opinii w sprawach dotyczących kierunków kształcenia, szkolenia zawodowego oraz zatrudnienia w województwie;
- ocenianie okresowych sprawozdań z działalności powiatowych urzędów pracy oraz przedstawianie Naczelnej Radzie Zatrudnienia okresowych sprawozdań i wniosków w sprawach zatrudnienia.

Przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego oddelegowani do Powiatowej Rady Zatrudnienia: Krzysztof Klecha – Wójt Gminy Dzikowiec, Daniel Fila – Wójt Gminy Raniszów, Jerzy Wilk – Wójt Gminy Majdan Królewski, Jan Zuba – Burmistrz Kolbuszowej.

Przedstawiciele organizacji związkowych: Stanisław Świątek – Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych Rada Województwa Podkarpackiego; Stanisław Bryk – Rada Wojewódzka NSZZ Rolników Indywidualnych Województwa Podkarpackiego; Jan Miazga – Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”; Stanisław Węglowski – Forum Związków Zawodowych Województwa Podkarpackiego.

Przedstawiciele organizacji pracodawców: Stanisław Nagaś – Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie; Adam Przybyło – Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie; Stefan Wrzask – ZPU „CMOL-FRUT” w Cmolasie.

Przedstawiciele społeczno-zawodowych organizacji rolników: Jan Skowroński – Wojewódzki Związek Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych w Rzeszowie; Leonard Fryc – Podkarpacka Izba Rolnicza w Boguchwale.

Przedstawiciele organizacji pozarządowych zajmujących się statutowo problematyką rynku pracy: Ireneusz Kogut – Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Powiatu Kolbuszowskiego „NIL”.



ZARZĄD POWIATU W KOLBUSZOWEJ

podaje do publicznej wiadomości, że

na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) wywieszony został na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej ul. 11 Listopada 10 na okres 21 dni Wykaz nieruchomości włą-

czonej do Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO – PARK Mielec przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat w trybie przetargowym.

Szczegółowe informacje dot. w/w nieruchomości można uzyskać w Starostwie

Powiatowym w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, pok. 214. tel. 17 7445 732.

KOLBUSZOWA, DNIA 06.02.2013 R.
STAROSTA KOLBUSZOWSKI JÓZEF KARDYŚ
WICESTAROSTA WOJCIECH CEBULA

NOWOCZESNA BAZA SZKOLENIOWA W CKP

Projekt „Regionalne Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania – powiat kolbuszowski”

Powiat Kolbuszowski zakupił część maszyn, urządzeń i oprogramowanie do wyposażenia laboratoriów nowoczesnych technologii, mieszczących się w budynku Centrum Kształcenia Praktycznego w Kolbuszowej przy ul. Jana Pawła II 8.

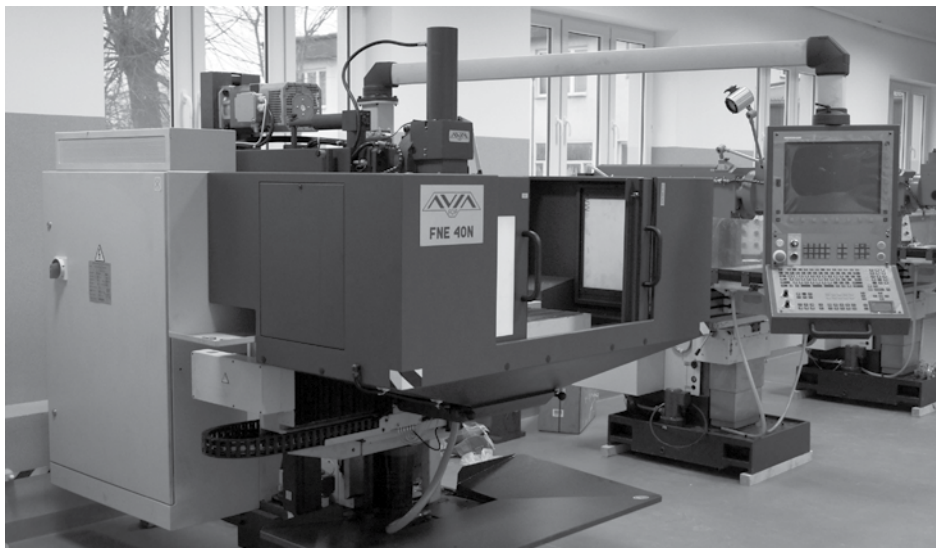
Wyposażenie nowoczesnych laboratoriów zostało zakupione w ramach projektu „Regionalne Centrum Transferu Nowoczesnych Technologii Wytwarzania – powiat kolbuszowski” w ramach Oś Priorytetowa Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego Konkurencyjna i Innowacyjna Gospodarka działanie 1.3 Regionalny System Innowacji, którego realizatorem jest Powiat Kolbuszowski.

Zakupione maszyny i urządzenia wyposażą nowoczesne laboratoria:

1. Przygotowania materiału i spawalnictwa,
2. Metrologii i kontroli jakości,
3. Obrabiarek sterowanych numerycznie,
4. Komputerowego wspomaganie projektowania CAM,
5. Obróbki mechanicznej metali - ostrzenie narzędzi,
6. Obróbki mechanicznej metali - obróbka skrawaniem.

Dzięki temu utworzona w Centrum Kształcenia Praktycznego nowoczesna baza szkoleniowa będzie umożliwiała realizację profesjonalnych szkoleń adekwatnych do potrzeb rynku pracy.

Z efektów realizacji projektu skorzystają przede wszystkim uczniowie szkół (Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939r. w Kolbuszowej, Zespół Szkół Agrotechniczno-Ekonomicz-



Utworzona w Centrum Kształcenia Praktycznego nowoczesna baza szkoleniowa będzie umożliwiała realizację profesjonalnych szkoleń adekwatnych do potrzeb rynku pracy.

nym im. Komisji Edukacji Narodowej w Weryni) z Powiatu Kolbuszowskiego, a także przedsiębiorstwa i instytucje zainteresowane kształceniem swojej kadry w zakresie nowoczesnych technologii.

Całkowita wartość projektu: **7 131 855,35 PLN.**

Dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: **5 842 305,54 PLN.**

POWIATOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR STAROSTY KOLBUSZOWSKIEGO

Mając na uwadze integrację młodzieży Gimnazjalnej i Ponadgimnazjalnej Powiatu Kolbuszowskiego, w ramach działalności w dziedzinie rekreacji ruchowej oraz tworzenia warunków materialno-technicznych dla jej rozwoju, Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej zorganizowało I edycję Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych o Puchar Starosty Kolbuszowskiego.

W hali widowiskowo-sportowej przy Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, w dniach 14 i 15 lutego 2013 roku, został rozegrany Powiatowy Turniej Piłki Nożnej Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych o **Puchar Starosty Kolbuszowskiego**.

Rozgrywki w dniu 14 lutego br. toczyły się dla drużyn szkół gimnazjalnych. Do

rozgrywek przystąpiło 11 szkół gimnazjalnych z terenu powiatu kolbuszowskiego: Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej, Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej, Gimnazjum w Kupnie, Gimnazjum w Widelce, Gimnazjum w Wilczej Woli, Gimnazjum w Dzikowcu, Gimnazjum w Majdanie Królewskim, Gimnazjum w Trzęsówce, Gimnazjum w Niwiskach, Gimnazjum w Rani-

żowie i Gimnazjum w Woli Raniżowskiej.

W turnieju zgłoszone drużyny podzielone były na grupy eliminacyjne, w każdej kategorii odrębnie, a mecze rozgrywane były systemem „każdy z każdym”. Następnie zajmując odpowiednie miejsca i według zdobytych punktów poszczególne drużyny spotkały się w wielkim finale.



Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś gratuluje i wręcza puchar za zajęcie I miejsca w Powiatowym Turnieju Piłki Nożnej Szkół Ponadgimnazjalnych przedstawicielowi I drużyny z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Fot. A. Stec



Pamiątkowe zdjęcie zwyciężczych drużyn rozgrywek I edycji Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Gimnazjalnych o Puchar Starosty Kolbuszowskiego wraz z organizatorami. Fot. A. Stec

W kategorii Szkół Gimnazjalnych:

I MIEJSCE: Gimnazjum w Woli Raniżowskiej.

II MIEJSCE: Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej.

III MIEJSCE: Gimnazjum nr 1 w Kolbuszowej.

IV MIEJSCE: Gimnazjum w Trzęsówce.

Królem Strzelców turnieju został Sebastian Nowak z drużyny Gimnazjum nr 2 w Kolbuszowej. Najlepszym Bramkarzem okazał się Kamil Malita z Gimnazjum w Woli Raniżowskiej.

Rozgrywki w dniu 15 lutego br. toczyły się dla drużyn szkół ponadgimnazjalnych. Do rozgrywek przystąpiło 3 szkoły ponadgimnazjalne, które wytypowały po trzy składy swoich drużyn (I, II i III) z: Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej i drużyny z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni.

W kategorii

Szkół Ponadgimnazjalnych:

I MIEJSCE: I drużyna z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej.

II MIEJSCE: II drużyna z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

III MIEJSCE: III drużyna z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Najlepszym Strzelcem rozgrywek został Krystian Sidor z I drużyny z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej. Najlepszym Bramkarzem turnieju okazał się Radosław Cudecki z II drużyny z Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej.

Pomiędzy meczami finałowymi został zaprezentowany pokaz sztuki walki z udziałem grupy „Krav-Maga” z Rzeszowa.

Przerywnikiem w rozgrywkach był mecz pokazowy z udziałem drużyny Nauczycieli ze szkół powiatu kolbuszowskiego i drużyny Starostwa Powiatowego

w Kolbuszowej, który zakończył się zwycięstwem drużyny nauczycieli 4:3.

Drużyna Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej:

Wojciech Cebula – Wicestarosta Kolbuszowski.

Ryszard Zieliński – Dyrektor ZST w Kolbuszowej.

Witold Cesarz – Wicedyrektor ZSA-E w Weryni.

Robert Trętowicz – pracownik Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Tomasz Grądzki – pracownik Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Łukasz Gorzelany – pracownik Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej.

Drużyna Nauczycieli:

Andrzej Żywiec – Nauczyciel ZSA-E w Weryni.

Paweł Serafin – Nauczyciel ZSA-E w Weryni.

Łukasz Poborca – Nauczyciel ZST w Kol-



Zwycięskie drużyny finałowych rozgrywek I edycji Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Ponadgimnazjalnych o Puchar Starosty Kolbuszowskiego wraz z organizatorami. Fot. A. Stec

buszowej.

Marcin Grabiec – Nauczyciel ZST w Kolbuszowej.

Bogusław Cieśla – Nauczyciel ZS nr 2 w Kolbuszowej.

Jacek Kret – Nauczyciel ZS w Kupnie.

Zwycięskie drużyny Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej Szkół Gimnazjalnych i Ponadgimnazjalnych o **Puchar Starosty Kolbuszowskiego** odebrały pamiątkowe puchary od **Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, Wicestarosty Wojciecha Cebuli** oraz **Przewodniczącego Rady Powiatu Mieczysława Burek**.

Podsumowując I edycję Powiatowego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Starosty Kolbuszowskiego można śmiało powiedzieć, iż została ona zakończona pełnym

sukcesem organizatorów, zawodników biorących udział w rozgrywkach oraz kibiców, którzy wspaniale dopingowali przez całe rozgrywki swoje ulubione drużyny.

Mając jeszcze w pamięci emocje, jakie towarzyszyły nam podczas I spotkania turnieju, odliczamy godziny do rozpoczęcia II edycji, wierząc, iż będzie ona obfitowała w wiele pasjonujących, stojących na wysokim poziomie meczy, a możemy śmiało przypuszczać, iż tak będzie, gdyż wszystkie ekipy biorące udział w pierwszej edycji za-

powiedziały udział w kolejnym turnieju.

Wspaniała organizacja, niepowtarzalna atmosfera. Brawa dla Organizatorów!



Pomiędzy meczami finałowymi został zaprezentowany pokaz sztuki walki z udziałem grupy „Krav-Maga” z Rzeszowa. Fot. A. Stec

SŁUŻBA KPPSP DLA SPOŁECZEŃSTWA POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

W dniu 18 stycznia 2013 roku Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej podsumowała kolejny rok swojej służby dla społeczeństwa powiatu kolbuszowskiego.

Sprawozdanie z działalności przedstawił mł. bryg. Marek Babula - Zastępca Komendanta Powiatowego oraz funkcjonariusze komendy, odpowiedzialni za realizację zadań kontrolno-rozpoznawczych, operacyjnych, kwatermistrzowskich i finansów.

W naradzie rocznej uczestniczyli: Poseł na Sejm RP Krystyna Skowrońska - Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu Strażaków, Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, st. bryg. Dariusz Marczyński - Dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, st. bryg. Jan Ziobro - Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, ks. bryg. Jan Krynicki - Kapelan Krajowy Strażaków oraz kapelani powiatowi strażaków – księża Wiesław Augustyn i Mieczysław Marszałek, Jan Tomaka - Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, Józef Kardys - Starosta Kolbuszowski, Jan Zuba - Burmistrz Kolbuszowej oraz wójtowie gmin Cmolas, Dzikowiec, Majdan Królewski i Niwiska, podinspektor Stanisław Babula - Komendant Powiatowy Policji w Kolbuszowej, Bartłomiej Peret - Nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa, st. bryg. Zbigniew Kacala - Komendant Powiatowy PSP w Proszowicach, bryg. Krystyn Beblo - Komendant



Wspólne pamiątkowe zdjęcie parlamentarzystów, księży, przedstawicieli Komendanta Głównego PSP oraz zaproszonych gości w tle przekazanego oraz poświęconego nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej.

Powiatowy PSP w Mysłowicach, przedstawiciele Zarządu Oddziału Wojewódzkiego, Oddziału Powiatowego oraz Oddziałów Gminnych ZOSP RP oraz szefowie firm współpracujących z Komendą.

Dzień ten był również okazją do przekazania oraz poświęcenia nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego Iveco Eurocarga GBA 2.5/27. Pojazd w większości został sfinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przy współudziale

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie oraz ze środków samorządowych powiatu kolbuszowskiego, gminy Kolbuszowa i gminy Dzikowiec.

Parlamentarzyści, przedstawiciel Komendanta Głównego PSP oraz zaproszeni goście przekazali słowa podziękowania za codzienną służbę na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców powiatu kolbuszowskiego oraz działania ratownicze i niesioną pomoc.



INFORMACJE
POWIATOWE

POWIAT • RADA • STAROSTWO

www.powiat.kolbuszowski.pl

e-mail: informacja@kolbuszowski.pl

tel. +48 (17) 22 75 880, fax +48 (17) 22 71 623

Osoba do kontaktu: Anna Stec
Wydział Promocji i Kultury Powiatu
Kolbuszowskiego tel. (17) 74 45 730
e-mail: informacja@kolbuszowski.pl

ZDROWE, POŻYWNE ZIARENKA CIECIERZYCY (CIECIORKI, GROCHU WŁOSKIEGO)

Spośród roślin strączkowych najchętniej uprawiane są w Polsce groch, bób, fasola. Okazuje się, że jednak warto spróbować również i innych gatunków z tej grupy warzyw. Były one bowiem znane już w staropolskiej kuchni. Należą do nich ciecierzycy, soczewica czy soja. A ciecierzycy, zwana również cieciorką lub grochem włoskim, to jedno z najstarszych uprawianych przez człowieka warzyw – znana była kilka tysięcy lat p.n.e.

Ciecierzycy pospolita jest w naszej kuchni wciąż jeszcze mało znaną rośliną. A szkoda, ponieważ nie jest kłopotliwa w uprawie. Potrzebuje tylko słonecznego stanowiska, gleby dobrze przepuszczalnej, średnio zwężłej zasadowej. Nasiona wprost do gruntu wysiewa się od końca kwietnia do połowy maja w rzędy, co 40 cm (w rzędzie, co 8 – 10 cm). Jest rośliną klimatu chłodnego, dorasta do 30 cm. Okres wegetacji wynosi około 4 miesięcy. Co ważne, jest odporna na suszę, ale wymaga podlewania w okresie kwitnienia i zawiązywania nasion. Wówczas odwdzięcza się ich wielką plennością. Dojrzałe, suche nasiona przechowuje się w szczelnie zamykanych słoikach.

Cieciorkę uprawia się dla kiełków, nasion, młodych pędów i liści. Pochodzi z zachodniej Azji, zwana często grochem włoskim, jest jednym z podstawowych elementów kuchni śródziemnomorskiej, ceniona wysoko w kuchni bliskiego Wschodu, jak również z Afryce Północnej. Tak jak wszystkie rośliny strączkowe – ciecierzycy jest bogata w bardzo cenne białko roślinne, stąd z powodzeniem może zastępować mięso, zwłaszcza w diecie wegetariańskiej. Białko strączkowych zawiera wszelkie aminokwasy niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu.

Ziarenka cieciorki są lepiej wykorzystywane przez organizm, jeśli łączy się je w jednym posiłku z ryżem kuskus, ziemniakami, kukurydzą, jajkami, serami lub mięsem. Ziarna te zawierają lizynę, dlatego poleca się je osobom spożywającym dużą ilość produktów zbożowych (pieczywa, kasz, makaronów). Cieciorka jest również bogata w błonnik, stanowi dobre źródło witamin, szczególnie z grupy B, witamin K, E, posiada także związki mineralne, przede wszystkim żelazo, fosfor, potas, magnez, miedź, selen, cynk, i wapń. Lecznicze właściwości ciecierzycy wykorzystywane są od wieków. Napar z liści tej rośliny usprawnia trawienie, wzmacnia odporność, a potrawy z dodatkiem cieciorki

obniżają poziom złego cholesterolu, mają korzystny wpływ na stan paznokci, włosów a także skóry. Dlatego zalecana jest seniorom.

Obok tych niewątpliwie cennych walorów cieciorka ma też jeden feler. Tak jak pozostałe rośliny strączkowe jest ciężkostrawna, wywołuje wzdęcia. Za te dolegliwości odpowiedzialne są wielocukry zawarte w nasionach, które są nieprzyswajalne dla ludzkiego organizmu. Cukrowce powstają w końcowym etapie dojrzenia nasion, dlatego też ciężkostrawne są jedynie nasiona dojrzałe, suche. Aby z znacznym stopniem złagodzić tę wadę roślin strączkowych, należy suche ziarna przed gotowaniem przygotować. Odpowiednie moczenie i gotowanie nasion pozwala zachować ich cenne składniki odżywcze, a zarazem usunąć znaczną ilość wzdymających wielocukrów. Wysoka temperatura nie niszczy cukrowców, na szczęście ulegają one wypłukiwaniu w czasie moczenia, zwłaszcza w gorącej wodzie i gotowaniu. Najlepsze efekty daje zalanie ziaren dużą ilością wrzątku (1:4) i pozostawienie ich w temperaturze pokojowej na 2 – 3 godziny (w zależności od wielkości nasion). Sposób ten umożliwia pozbycie się z nasion prawie dwukrotnie większej ilości związków powodujących wzdęcia, niż podczas tradycyjnego moczenia w zimnej wodzie. Napęczniałe ziarna winno zalewać się świeżą wodą w proporcji na jedną szklanek napęczniałych ziaren 3 szklanki wody i gotować. Oczywiście wywar z nasion najlepiej jest wylać, ale w przypadku gotowania zupy tego się nie stosuje, ponieważ ważny w tej potrawie jest charakterystyczny, przyjemny, migdałowy posmak zupy z cieciorki.

Ponieważ jednak nawet prawidłowo przygotowane potrawy z dojrzałych ziaren mogą okazać się ciężkostrawne, to osobom z problemami przewodu pokarmowego poleca się cieciorkę zieloną, a także kiełki. W zielonych nasionach nie wytworzyły się jeszcze cukrowce powodujące

wzdęcia, zaś podczas kiełkowania suche ziarna są one całkowicie rozkładane. Należy pamiętać, żeby kiełki przygotowane do jedzenia zanurzyć na 2 – 3 minuty we wrzątku, by zniszczyć obfitą mikroflorę rozwijającą się podczas kiełkowania.

Aby zmniejszyć straty białka, potrawy ze strączkowych solić dopiero na 10 – 15 min. przed końcem gotowania. Do przypięcia używać koniecznie ziół ułatwiających trawienie, jak majeranek, kminek, oregano, czosnek, imbir, pieprz, czosnek, rozmaryn.

Siejmy więc i uprawiajmy ciecierzycę. Jest ona nie tylko smaczna, sycąca, ale przede wszystkim zdrowa, jest bowiem znakomitym źródłem tłuszczów wielonienasyconych. Warto wprowadzić ją do naszego domowego menu.

Salatka z fasoli szparagowej i cieciorki

Półtorej szklanki cieciorki z puszki (może być suszona i ugotowana), po jednej szklance zielonej i żółtej konserwowej fasoli szparagowej.

Sos do salatkii: 2 cebulki szalotki, 1 ząbek czosnku, półtorej łyżki musztardy (dobra do tej salatkii jest musztarda francuska), 6 łyżek oleju z pestek winogron, 2 łyżki octu winnego lub jabłkowego, względnie soku z cytryny, łyżka posiekanej natki pietruszki, szczypta suszonego estragonu, sól, pieprz, cukier do smaku.

Fasole i cieciorkę (ciecierzycę) odsączyć. Szalotkę drobniutko posiekać, dodać musztardę, przeciśnięty przez praskę czosnek, ocet oraz przyprawy. Powoli wlewać olej i energicznie mieszać. Kiedy sos zgęstnieje doprawić nim fasolę z ciecierzycą. Odstawić na pół godziny, żeby się salátka przemacerowała.

Salatka z ciecierzycy z chrzanem

40 dag ciecierzycy, 2 czerwone i 1 zielona papryka, 2 marchewki średniej wielkości, 1 cebula, 2 łyżki tartego chrzanu, płaska łyżeczka rozgniecionego kminku, 5 łyżek oleju sojowego lub słoneczniko-



Janina Olszowy

wego, sok z cytryny, sól, cukier do smaku, 1 pomidor i koperek do dekoracji.

Cieciorkę ugotować do miękkości. Upřednio namoczyć, odlać wodę i zalać świeżą wodą. Po ugotowaniu odcedzić i ostudzić. Paprykę umyć, sparzyć, oczyścić z gniazd nasiennych i obrać ze skórki. Pokroić w makaronik. Marchewkę i chrzan zetrzeć na drobnej tarce, cebulę drobniutko posiekać. Doprawić rozgniecionym kminkiem, dodać olej wymieszany z sokiem cytrynowym, solą i cukrem (pudrem). Wymieszać, przybrać cząstkami pomidora i posypać drobno posiekanym koperkiem. Odstawić przynajmniej na 1 – 2 godziny przed podaniem.

Gulasz z piersi indyka lub kurczaka z ciecierzycą

1 kg mięsa z indyka lub kurczaka, 2 puszki ciecierzycy (lub 40 dag ciecierzycy suszonej, którą trzeba namoczyć na noc w zimnej wodzie, odcedzić i zalać świeżą wodą, ugotować), 2 duże cebule, 6-8 suszonych moreli, 2 ząbki czosnku, kawałek świeżego imbiru (ok. 3 dag), 1 łyżeczka kurkumy (jeszcze lepiej kilka nitek szafranu), pół litra warzywnego wywaru, 2 łyżki oleju.

Morele namoczyć, odcisnąć i pokroić w plasterki. Mięso pokroić w 2 cm kawałki. (Nitki szafranu namoczyć w 1 łyżce wrzącej wody). Obrać i rozgnieść w prasce czosnek. Zetrzeć na tarce o średnich oczkach imbir. W dużym garnku, a jeszcze lepiej w rondlu, rozgrzać olej lub oliwę, dodać cebulę, czosnek oraz imbir. Smażyć około 3 min., aż cebula zmięknie. Następnie dodać mięso i smażyć, aż się zrumieni ze wszystkich stron. Cieciorkę z puszki osączyć na sicie i przelać zimną wodą (natomiast ugotowaną cieciorkę dodać również po odcedzeniu i przelaniu zimną wodą). Do składników w rondlu dodać cieciorkę, morele, szafran wraz z wodą z moczenia. Następnie wlać wywar warzywny, zagotować na ostrym ogniu, po czym zmniejszyć ogień, częściowo przykryć naczynie pokrywką i dusić potrawę na wolnym ogniu przez 25 – 30 minut, co jakiś czas mieszając, aż mięso będzie miękkie, a sos z duszenia lekko zgęstnieje. Jeśli nie dysponujemy szafranem to pod koniec duszenia gulaszu można dodać płaską łyżeczkę kurkumy.

Gulasz podawać z ryżem kuskus lub makaronem.

Ciecierzycza z ryżem

40 dag ryżu długoziarnistego, 1 cebula, 4 ząbki czosnku, 2 łyżki oliwy lub oleju, 1 łyżeczka kminku, 1 łyżeczka papryki ostrej chili, pół łyżeczki kurkumy (lub szczypta szafranu), 1 liść laurowy, 40 dag ciecierzycy moczonej przez noc, po czym

gotowanej w świeżej wodzie ok. 40 – 50 min, 2 łyżki migdałów, 2 łyżki natki pietruszki.

Ryż wyplukać, wsypać do garnka i zalać podwójną objętością wody, dodać szczyptę soli i gotować do miękkości 15 – 20 min., po czym osączyć na sitku. Cebulę drobniutko posiekać, rozetrzeć z solą. Rozgrzać tłuszcz w rondlu i smażyć na nim te składniki ok. 3 min., aż cebula się zeszkli. Następnie dodać kminek, chili oraz szafran i smażyć jeszcze kilka minut, cały czas mieszając. Dodać osączoną z wody ciecierzycę, ugotowany ryż i liść laurowy. Posiekać podprażone migdały i wrzucić je do potrawy, a później wymieszać i całość dobrze podgrzać. Przed podaniem potrawę z ciecierzycą posypać posiekaną drobno natką pietruszki.

Potrawę podawać z pokrojonymi jajkami na twardo i pieczywem.

Ciecierzycza z kurczakiem, papryką, włoszczyzną i z kuskusem

40 dag cieciorki (z puszki) lub 30 dag ziaren suchych, 4 filety z kurczaka, 6 łyżek oleju, 1 porcja włoszczyzny (2 marchewki, 1 pietruszka, pół selera, 1 mały por), 1 czerwona papryka, pół szklanki rodzynek, 30 dag kaszki kuskus, 1 łyżka masła, do smaku, pół łyżeczki pieprzu Cayenne (lub ostra papryka), szczypta cynamonu, 1 łyżeczka kminku, pół łyżeczki kurkumy, pieprz, sól.

Filety z kurczaka opłukać, osuszyć w papierowym ręczniku, pokroić w dużą kostkę 3 cm, oprószyć solą pieprzem i pieprzem Cayenne. Obsmażyć na rozgrzanym oleju (2 łyżki) ze wszystkich stron. Połać wodą i dusić pod przykryciem 10 min. Mięso trzymać w ciepłe. Cebulę obrać, drobniutko posiekać. Włoszczyznę i paprykę oczyścić, pokroić. Na patelni rozgrzać 2 łyżki oleju, wrzucić przygotowane warzywa, krótko przesmażyć i dodać opłukane rodzynek. Całość podlać szklanką wody i dusić 15 min. Następnie dodać osączoną na sicie ciecierzycę z puszki lub upřednio ugotowane suche ziarna. Wlać jeszcze jedną szklankę wody, resztę oleju oraz 1 łyżeczkę soli, wymieszać i zagotować.

Przygotować kuskus z dodatkiem masła, mięso połączyć z warzywami, posypać cynamonem kminkiem i kurkumą.

Podawać z kuskusem lub ugotowaną na sypko kaszą jaglaną, z dodatkiem zielonej sałaty.

Pierogi z cieciorką

Ciasto: 40 dag mąki, 1 jajko, ugotowany ziemniak średniej wielkości, 1 łyżka oleju, szczypta soli.

Farsz: 40 dag ziaren cieciorki, 5 suszonych grzybów, 1 duża cebula, 1 łyżka

masła, pieprz, sól do smaku.

Cieciorkę namoczyć w zimnej wodzie na 12 godz. Następnie osączyć, zalać w garnku świeżą wodą, doprowadzić na silnym ogniu do wrzenia, zmniejszyć ogień i gotować powoli ok. 70 min. Gdy będzie prawie miękka osączyć, utrzeć w makutrze lub zemleć w maszynce do mielenia mięsa (względnie w malakserze) na jednolitą masę. Wcześniej wyplukane i namoczone grzyby ugotować w tej samej wodzie, w której miękły. Przeceździć i drobniutko posiekać. Cebulę obrać, również drobniutko posiekać w kosteczkę i zrumienić na maśle lub margarynie, względnie na oleju. Do masy z cieciorki dodać cebulkę, grzyby i razem chwilę dusić, dodając wywar z grzybów. Farsz z cieciorki doprawić solą, pieprzem. Można dodać (jak kto lubi) szczyptę suszonego cząbrku.

Ciasto; ziemniaka utłuc lub przecisnąć przez praskę, względnie zetrzeć na tarce o średnich oczkach. Wystudzoną masę ziemniaczaną połączyć z innymi składnikami ciasta oraz dobrze ciepłą wodą i wyrobić ciasto w misce lub na stolnicy. Rozwałkować ciasto na placek (jak na pierogi). Wykrawać szklanką krążki, na każdy nakładać łyżeczkę farszu i zlepiać. Przygotowane pierogi wrzucać do wrzącej wody (lekko osolonej) z dodatkiem 1 łyżki oleju. Ugotowane pierogi podawać z sałatką z pomidorów lub zieloną sałata.

Kotlety z ciecierzycy

3 puszki ciecierzycy lub pół kg suszonych ziaren, 2 cebule, 3 ząbki czosnku, 5 dag tartej bułki, 1 jajko, 1 łyżka mąki, sól, pieprz do smaku, olej lub masło klarowane do smażenia.

Ciecierzycę osączyć z zalewy (lub po ugotowaniu suchej) i przepłukać zimną wodą. Zemleć w maszynce lub zmiksować na gładkie puree. Posiekaną cebulę zrumienić na tłuszczu, wymieszać z masą z ciecierzycy i przeciśniętym w prasce lub startym na tarce czosnkiem. Dodać 2 – 3 łyżki bułki tartej, jajko i przyprawy. Masę starannie wyrobić, uformować z niej wałek o średnicy ok. 8 cm, obtoczyć w bułce lub mące ziemniaczanej i pokroić na plastry grubości 2 cm. Uformować owalne kotlety i obtoczyć w bułce lub mące ziemniaczanej. Smażyć na złoty kolor na oleju lub klarowanym maśle.

Podawać na gorąco z sosem pomidorowym i surówką z kiszzonej kapusty.

Cieciorka z makaronem

30 dag suszonej cieciorki, 1 l bulionu warzywnego, 1 liść laurowy, 1 łyżka koncentratu pomidorowego, 10 dag szpinaku świeżego lub mrożonego, 1 pęczek natki pietruszki, 1 pęczek dymki, 1 – 2 ząb-

ki czosnku, 75 dag makaronu (najlepiej wstążki), świeża lub suszona mięta, sól i pieprz, 2 – 3 natki szafranu lub pół łyżeczki kurkumy.

Cieciorkę namoczyć na 12 godz. w zimnej wodzie. Odcedzić, przepłukać zimną wodą i umieścić w dużym garnku z wodą, zagotować na mocnym ogniu, a następnie pod przykryciem gotować na wolnym ogniu ok. 75 min. Gdy będzie prawie miękka osączyć na sicie, znów przełożyć do garnka, wlać bulion warzywny, dodać liść laurowy i koncentrat pomidorowy. Gotować przez 45 min. na wolnym

ogniu, aż cieciorka będzie zupełnie miękka. W razie potrzeby należy dolać bulionu.

Szpinak umyć i osączyć na sicie. Natkę pietruszki, po odcięciu łądźek, grubo posiekać. Oczyszczoną dymkę pokroić w cienkie plasterki. Czosnek obrać, posiekać i dodać do cieciorki pod koniec gotowania. Makaron połamać na krótkie kawałki i dodać do gotującej się cieciorki wraz ze szpinakiem i natką pietruszki.

Gotować makaron na wolnym ogniu ok. 5 min., aż makaron będzie prawie miękki. Posiekać 2 łyżki mięty świeżej lub mrożonej, dodać pół łyżeczki kurkumy

lub szczyptę mielonego szafranu. Następnie wszystkie składniki wymieszać, doprawić solą, pieprzem, wg uznania odrobiną cukru lub miodu, i gotować jeszcze 3 – 5 min. Odstawić z ognia na 5 min. i podawać potrawę, która jest rozgrzewająca i sycąca.

Więcej wiadomości na temat ciecierzycy, wiele przepisów na potrawy z tym warzywem można znaleźć w Internecie pod hasłem ciecierzycyca.

Podróże

Europejskimi szlakami

WEZUWIUSZ - ATRAKCJA TURYSTYCZNA CZY WIDMO KOLEJNEJ KATASTROFY.

„Czarna, straszliwa chmura buchająca ognistymi serpentynami pary raz po raz ukazywała zieloną czelusć, w której były widoczne długie, fantastyczne płomienie przypominające światła błyskawic, ale znacznie większe... Zaraz potem chmura... zaczęła spływać na ziemię i przykryła morze...”. Jest to fragment listu Pliniusza Młodszeo-naocznego świadka katastrofy z 79 r. n.e.

Ofiarą drzemiącego wulkanu padło kilka tysięcy ludzi, którzy zginęli na skutek działania gazów trujących oraz pogrzebienia przez kilkumetrową, rozżarzoną warstwę pumeksu, popiołów i bomb wulkanicznych.

W połowie XVIII wieku zaczęto na szeroką skalę prowadzić prace wykopaliskowe, które praktycznie trwają do dziś. Dzięki nim możemy zobaczyć jak wyglądało życie w czasach panowania cesarstwa rzymskiego. Świątynie, termy, domy prywatne, teatry, ulice, akwedukty, różne sklepy a przede wszystkim dobrze zachowane wnętrza wielu budynków, na ścianach których możemy dostrzec kolorowe freski, przedstawiające sceny z życia mieszkańców.

Zastygłych w bezruchu mieszkańców Pompejów archeolodzy odtworzyli metodą odlewu, wypełniając gipsem zagłębienia w skamieniałych popiołach pozostawione przez ciała, które uległy rozpadowi. Oglądając te „wskrzeszone” postacie, z wiernie odtworzonymi grymasami na twarzach, można dostrzec emocje jakie towarzyszyły tym ludziom podczas ostatnich chwil życia. Przypomina to stop klatkę z filmu, którego akcja rozegrała się prawie dwa tysiące lat temu.

Obecnie teren wokół Wulkanu jest gęsto zaludniony, u jego podnóża leży trzymilionowy Neapol. Nasuwa się pytanie, czy tragedia może się powtórzyć i kiedy to nastąpi. Wbrew utartym opiniom Wezuwiusz nie jest wygasłym tylko drzemącym wulkanem, z cyklem katastrofalnych erupcji eksplozywnych trwającym oko-



Nad malowniczym i gęsto zaludnionym terenem wokół Wezuwiusza wisi widmo kolejnej katastrofy



Starożytne Pompeje. Doskonale zachowane ruiny miasta pozwalają nam dużo lepiej poznać codzienność w imperium rzymskim

ło dwa tysiące lat. Jego stożek, podobnie jak Etna czy Stromboli znajdują się na aktywnej sejsmicznie krawędzi tektonicznej, wyznaczającej granicę płyt litosfery. Na stoku Wezuwiusza znajduje się najstarsze na świecie obserwatorium sejsmologiczne i jest on pod ciągłą kontrolą. Wyniki wieloletnich badań potwierdzają teorię, że ten najbardziej znany na świecie wulkan budzi się do życia. Tylko od czasów Pompejów Wezuwiusz uaktywnił się około 200 razy, ostatnia erupcja miała miejsce w 1944 roku. Mimo ofiar w ludziach i licznych zniszczeń materialnych, były to tylko niewielkie pomruki, które świadczą jednak o stałej aktywności „potwora”.

Od jakiegoś czasu władze regionu starają się nakłonić osoby mieszkające u podnóża góry do przeprowadzki w bezpieczniejsze okolice, oferując w zamian odszkodowanie. Podobno chętnych do porzucenia tych malowniczych ale niebezpiecznych terenów jest niewielu. Faktem jest, że mimo licznych udokumentowanych oznak



Zastygłych w bezruchu mieszkańców archeolodzy odtworzyli metodą odlewu gipsowego

zbliżającej się potężnej erupcji, nie musi ona nastąpić w najbliższych latach. Biorąc pod uwagę geologiczną skalę czasu, do ka-

tastrofy może dojść w ciągu życia jeszcze wielu pokoleń ludzkich.

PIOTR BUJAK

Zdrowie

KAMICA NERKOWA

Kamienie nerkowe złożone są przede wszystkim z kryształów. Tworzą się w cewkach zbiorczych nerki i mogą się odkładać pomiędzy miedniczką nerkową a cewką moczową.

Epidemiologia: ryzyko zachorowania to 12 osób na 1000. Szczyt zachorowalności na tę chorobę przypada między 20 a 50 rokiem życia.

Czynniki ryzyka: Odwodnienie, przewlekłe zakażenie układu moczowego, hiperkalcemia (podwyższony poziom wapnia w surowicy krwi), wzrost spożycia szczawianów, choroby jelita cienkiego, w tym stany po resekcji jelita cienkiego, praca w środowisku z berylem, kadmem, leki (Biseptol - zażywany często lub przewlekle), czynniki genetyczne.

Rodzaje kamieni: Szczawian wapnie (40% wszystkich kamieni) - kolczasta powierzchnia kamienia, cieniuje w badaniu rtg. Szczawian - fosforan wapnia (14%) - gładka powierzchnia, często duże, widoczne w badaniu rtg. Fosforan magnezowo - amonowy (struwit) (15%) - duży, najczęściej w miedniczce nerkowej, widoczny w zdjęciu rtg. Kwas moczowy (8%) - gładki, miękki, brązowy, niewidoczny w badaniu rtg. Cystynowe (5%) - połyskujące, miodowo-żółte, krystaliczne, niewidoczne w badaniu rtg. Kamienie mieszane.

Objawy kliniczne: Kamica nerkowa może być bezobjawowa lub dawać objawy bólowe. Obecność kamieni wywołuje ból w okolicy lędźwiowej. Kamienie w moczowodzie wywołują kolkę nerkową moczowodową - klasycznie ból promieniuje z okolicy lędźwi do pachwiny, towarzyszą mu nudności i wymioty. Obecność kamieni w pęcherzu moczowym lub cewce moczowej może wywołać ból podczas oddawania moczu, bolesne oddawanie moczu kroplami lub przerywany strumień moczu. Obok bólu, objawem kamicy dróg moczowych jest zakażenie układu moczowego. Może objawiać się zapaleniem pęcherza moczowego (częstomocz, dyzurja), odmiedniczkowe zapalenie nerek (gorączka, dreszcze, ból okolicy pachwinowej, nudności, wymioty) lub roponerczem. Inne objawy to krwiomocz, białkomocz, jałowy ropomocz lub bezmocz.

Badania dodatkowe:

Badania obrazkowe: zdjęcie rtg jamy brzusznej w pozycji leżącej pozwala uwiocznienie 80% złogów w miedniczce nerkowej lub moczowodzie oraz w pęcherzu moczowym. W badaniu tomografii komputerowej w 97% są uwidocznione złogi. Usg nerek pozwala na wykluczenie wodonercza lub poszerzenia moczowodów. Urografia (czyli kontrastowe badanie czynności nerek) w chwili obecnej jest wykonywana rzadko, w wypadkach wątpliwych. Badanie krwi: badamy poziom

mocznika, elektrolitów, wapnia, fosforanów, białka całkowitego, albumin, dwuwęglanów i kwasu moczowego w surowicy krwi. W badaniu moczu (zawsze powinniśmy badać środkowy strumień): badanie ogólne, osad, posiew i pH.

Leczenie:

Kamienie niewywołujące niedrożności dróg moczowych pomiędzy napadami kolki nerkowej, mogą być leczone zachowawczo. Należy zlecić zwiększoną podaż płynów, środki rozkurczowe, dużo ruchu, ciepłe kąpiele. Kamienie nieraz ewakuują się nawet po 30 dniach. Kamienie moczowe poniżej 5 mm zazwyczaj wydostają się samoistnie i postęp tego procesu może być monitorowany przy pomocy zdjęć rtg. Niekiedy konieczna jest fragmentacja lub endoskopowe usunięcie z niższych odcinków moczowodu (zabieg URS). Kamienie kielichów i miedniczek nerkowych o średnicy poniżej 5 mm nie wymagają leczenia, o ile nie wywołują zakażenia lub niedrożności. Kamienie o średnicy poniżej 2 cm mogą być usuwane przy pomocy litotrypsji (kruszenia kamieni). Kamienie o średnicy 2 do 4 cm, przy prawidłowych warunkach anatomicznych, kwalifikują się do litotrypsji.

W napadzie kolki nerkowej podajemy płynny dożylnie jeżeli pacjent nie może ich przyjąć doustnie. Stosujemy leki przeciwbólowe dożylnie lub w postaci czopka; jeżeli mamy do czynienia z zakażeniem

- podajemy antybiotyki. W przypadku niedrożności dróg moczowych potrzebny jest zabieg operacyjny prowadzący do wstawienia stentów do dróg moczowych drogą wstępującą przez moczowód, nefrotomia (przetoka nerkowa). Zabiegi te mogą być skojarzone z litotrypsją. Są to zabiegi endoskopowe czyli chirurgii małoinwazyj-

nej. Otwarta operacja chirurgiczna rzadko bywa konieczna.

Zapobieganie powstawaniu kamieni nerkowych to: picie dużej ilości płynów, szczególnie latem, w gorącym klimacie, podczas ciężkiej pracy. Unikanie dodatkowego, nie zleconego przez lekarza, spoży-

wania Wit. D3 czy preparatów wapnia. Leczenie dietetyczne: ograniczenie herbaty, czekolady, orzechów, truskawek, rabarbaru, szpinaku, fasoli, buraków oraz owoców cytrusowych.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

Religia

KOLEGIATA KOLBUSZOWSKA - DUCHOWA KALWARIA TYCH, KTÓRZY PRAGNĄ NAŚLADOWAĆ JEZUSA!

Rok liturgiczny i wszystkie okresy tego roku dają nam możliwość doświadczenia różnych tajemnic wiary związanych z życiem i działalnością naszego Pana i Zbawiciela. Wielki Post to czas nawrócenia i pokuty, ale to przede wszystkim czas w którym uświadamiamy sobie miłość Boga do człowieka. Miłość bezwarunkową i bezinteresowną, miłość która każdego dnia pochyla się nad człowiekiem, chce nadać sens ludzkiemu życiu, chce ukierunkować go ku ostatecznemu spełnieniu. Miłość Boga, która wyraża się w realizowaniu planów Bożych. Cała historia ludzkości staje się Historią Zbawienia człowieka, Bóg wkracza w życie społeczeństw i jednostek by objawić im siebie i swoje plany. Stary i Nowy Testament ukazują nam tę determinację Boga, który za wszelką cenę chce zbawić i odkupić człowieka, a więc uratować i wyzwolić z więzów niewoli w które popadł.

Dlatego pytamy jak ma zachować się człowiek w Wielkim Poście, jak odpowiedzieć na tę zatroskaną miłość Boga?

Przede wszystkim powinien podjąć wysiłek otwarcia serca na miłość której doświadczają. Ten trud, ten wysiłek będzie naszym wyrzeczeniem, naszym postem w tym okresie. Nic innego. Ciągła próba, ciągły wysiłek, ciągłe powstawanie z grzechów. W tym jest sens, bo to jest formowanie i kształtowanie wnętrza, serca człowieka. Wiele razy podejmowaliśmy jakieś wyrzeczenia w okresie Wielkiego Postu. W pewien sposób one kształtowały nasz charakter, osobowość ale nie koniecznie pogłębiały łączność z Chrystusem. Nie zawsze wyrzeczenia prowadzą do pogłębienia relacji z Chrystusem, czasem myślimy tylko o jakiejś sprawności o własnej doskonałości i w tych wyrzeczeniach nie miejsca na miłość, lub jest jej niewiele. A zatem ten czas, czas Wielkiego Postu, niech służy nieustannym próbom otwierania serca na miłość. Podejmujemy ten wysiłek dlatego, że u kresu tego Wielkiego Postu przyjdzie taki moment, taka chwila,

kiedy Bóg objawi nam pełnię swojej miłości. I my musimy być przygotowani na przyjęcie tej miłości.

Jak uczyć się otwierać serce na miłość Boga:

Żyć w bliskości Boga a więc otwierać się na Boże Słowo które czytamy i rozważamy, uczymy się je odnosić do swojego życia, nieocenione są tu grupy które czytają słowo Boże wspólnotowo.

Żyć mocą duchowego pokarmu jakim jest eucharystia, niech ona stanie się pokarmem codziennym, nieodzownym, koniecznym jak powietrze i woda, bo bez niej nie ma pełni życia.

Żyć codzienną modlitwą. Popatrz jak ona wygląda, czy jest odpowiedzią miłości na miłość Bożą, czy jest tylko obowiązkiem czynionym z przyzwyczajenia, ze strachu a może nawet dla świętego spokoju na wszelki wypadek. Popatrzmy na potrzeby naszego serca, pragnienia które w sobie nosimy czy wśród nich jest to jakże ważne chęć przylgnięcia, zjednoczenia z Bogiem naszych myśli, słów i pragnień.

Dużym wzmocnieniem na drodze naszego życia w kroczeniu drogą miłości będą nabożeństwa pokutne: Droga Krzyżowa i Gorzkie Żale.

Są one jak rekolekcje, dni skupienia przeżywane razem z Jezusem.

Okazuje się że nasza parafia otrzymała w roku 1785 szczególnie przywilej zarezerwowany tylko dla kościołów franciszkańskich odprawiania drogi krzyżowej. Pociągał on za sobą możliwość uzyskania Bożych łask i odpustów. Patrząc historycznie na powstanie nabożeństwa drogi krzyżowej sięgamy aż do XI w.

Po zdobyciu Jerozolimy w 1099 r. przez krzyżowców, przy okazji budowy świątyni próbowano już zlokalizować miejsca upamiętniające mękę i drogę krzyżową Chrystusa.

W 1320 r. Franciszkanom powierzono troskę o miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa w Ziemi Świętej. Oni to wtedy zaczęli ustalać porządek zwiedzania



Ks. Lucjan Szumierz

drogi krzyżowej nie ustalając jednak ostatecznie lokalizacji poszczególnych zdarzeń z drogi krzyżowej Chrystusa. I właśnie wtedy w pierwszej połowie XIV w. rozwinął się kult „dróg”, czyli przejścia Chrystusa z pretorium Piłata, gdzie zapadł wyrok, na Golgotę - gdzie został wykonany. Rozwijano także nabożeństwo upadków Jezusa i z połączenia tych dwóch powstało dzisiejsze nabożeństwo.

Niemożliwość ciągłego przebywania w Ziemi Świętej i przeżywania Drogi Krzyżowej Chrystusa - przyczyniła się do tego, że w kościołach dość wcześnie zaczęto zawieszzać obrazy przedstawiające stacje Drogi Krzyżowej i je obchodzić rozważając przy nich zdarzenia męki Chrystusa i modlić się przy nich, oraz zaczęto budować tzw. Kalwarie a więc Drogę krzyżową z kaplicami i figurami.

Drogi krzyżowe w postaci obrazów najpierw pojawiły się przede wszystkim w kościołach franciszkańskich. Papież - Klemens XII w 1731 roku i papież Benedykt XIV w 1741 - 2 r., dali Franciszkanom prawo erekcji czyli instalacji stacji w kościołach i kaplicach za zgodą ordynariusza miejsca, jednocześnie zabroniono też erylowania Drogi krzyżowej w kościołach sąsiadujących ze świątyniami i klasztorami franciszkańskimi, w których były już stacje.

W rozpowszechnieniu Drogi krzyżowej dużą rolę odegrały odpusty, jakie nadali papież za odprawienie tego nabożeństwa. Początkowo odpusty dotyczyły tylko zakonników, jednak Franciszkanie raz w miesiącu odprawiali także Drogę

krzyżową z udziałem wiernych. W roku 1726 papież Benedykt XIII ustanowił, że wszyscy wierni uczestniczący w tym nabożeństwie mogą zyskać odpust pod pewnymi warunkami.

Nabożeństwa Drogi krzyżowej do końca wieku XIX były rzadkością w kościołach parafialnych, erygowano je tylko na specjalne pozwolenie biskupa i jako filie Drogi franciszkańskiej.

Dopiero u schyłku XIX wieku nabożeństwo Drogi Krzyżowej zostało nakazane przez władze diecezjalne, stąd masowe zakładanie stacji przypada na lata 1881 - 1913.

W naszych kościele parafialnym pozwolenie na wprowadzenie drogi krzyżowej przez o. franciszkanów dokonało się w 1785 r.

Oto cały tekst zachowanego dokumentu przetłumaczony na język polski:

Strona 1/

Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus.

Zygmund Mieczkowski,
z Zakonu Braci Mniejszych Św. Ojca Franciszka,
pełniący posługę Prowincjała w Prowincji NMP Anielskiej w Małopolsce,
Pokorny Sługa w Panu

Nasz Zbawiciel Jezus Chrystus, którego miłość dla zbawienia człowieka nie ma sobie równych, najgoręcej pragnie, abyśmy dzięki kontemplacji Jego Przenajświętszej Męki, rozgrzewali w sobie Bożą miłość, wzmacniali cnoty i rośli w pragnieniu Jego naśladowania. Szlachetne ćwiczenie wspominania tejże Męki jest skutecznym, wielce zbawiennym i jakże użytecznym przyczynkiem dla naszej pobożności.

Dlatego też, aby jak najszybciej pospieszyć dobru rzymskokatolickich wiernych i zbadawszy użyteczność tego dla dobra Kościoła, Papież Rzymscy, a ostatnio

Benedykt XIII i Klemens XIII oraz dzisiaj miłościwie nam panujący Benedykt XIV, pozwolili, aby wszyscy pobożnie oddający się medytacji Męki Pańskiej (chwalenie wprowadzonej już w wielu miejscach i z duchową korzyścią praktykowanej) i odwiedzający miejsca święte w Jerozolimie odpusty dla samych siebie i dla dusz czyśćcowych zdobyć mogli. Ponieważ dzieło rozszerzania i rozpowszechniania tego świętego nabożeństwa Władza Apostolska naszemu zakonowi powierzyła, abyśmy je mądrze na terenach naszej jurysdykcji i na innych terenach podległych jurysdykcji Kościoła wprowadzali, dlatego też to niniejszym czynimy.

Przychylając się do ujmującej gorliwością o dusze prośby Jaśnie Pana, [...] (*skrót imienia i nazwisko osoby, jeszcze nie zidentyfikowanej, ten sam który wspomina niżej prowincjał*), wyraził licznymi życzeniami tegoż terytorium oraz Wielce Szlachetnego Księcia Pawła Karola z Kowla, Zastawy i Smolan, Sanguszko-Lubartowicza, dobroczyńcy prowincji (...) wyraźnie i bez żadnych wątpliwości pozwalamy, aby ta Droga Krzyżowa w parafialnym kościele Kolbuszowskim, przez ojców naszego zakonu z rzeszowskiego klasztoru, była ustanowiona i erygowana. Czynimy to uzyskawszy wcześniej zgodę Najczcigodniejszego i Najdostojniejszego Ordynariusza Miejsca.

Dano w naszym Krakowskim Klasztorze św. Kazimierza, 3 grudnia 1785 roku.

Pieczczę i podpis Prowincjała

Na drugiej stronie tego dokumentu widnieje pismo samego prowincjała:

Michał z Pranowa Wodzicki, Delegat Krakowskich Urzędów Ojcjalskich ds. Duchownych i Opat Com-mendatarius Wąchocka

Wszystkich i każdego z osobna - tych co to dotyczy, dotyczyć będzie lub może dotyczyć -, informujemy, że widzieliśmy

i przeczytaliśmy listy [...] (*prowincjał wy-mienia tu skrót imienia i nazwiska osoby, którą jeszcze nie zidentyfikowano*) oraz przeznaczonego Ojca Zygmunta Mieczkowskiego, pełniącego w Małopolsce posługę Prowincjała Reformowanego Zakonu Braci Mniejszych św. Franciszka, jego własną ręką podpisany i pieczęcią Prowincji obłożony. Zgadając się z ich treścią, władzą zwyczajną dopuszczamy i pozwalamy, aby w Kościele Kolbuszowskim chwalenie nabożeństwo Drogi Krzyżowej zwane też Kalwarią zostało, - w czasie dla was stosownym - wprowadzone, wiernym ogłoszone i im polecane.

Na dowód czego, podpisany Michał Wodzicki, Dziekan Urzędów Oficjalnych.

Dano w Krakowie 13 grudnia 1785 roku.

Bardzo dziękuję ks. dr Pawłowi Pietrusiakowi za przetłumaczenie z łaciny tego tekstu.

Pamiętajmy więc o wielowiekowej tradycji nabożeństwa Drogi Krzyżowej, która przez tyle lat odprawiana była w naszej kolegiacie. Niech każdy piątek nie tylko w Wielkim Poście, ale w całym roku będzie dla nas okazją do praktykowania cnoty miłości wyrażonej przez kontemplację ostatnich wydarzeń z życia naszego Pana i Zbawiciela.

Idźmy śladami naszego rodaka bł. Jana Pawła II, który w każdy piątek, a w Wielkim Poście w każdy dzień przechodząc od stacji do stacji, przyklękając pełen zadumy powtarzał „Kłaniamy Ci się, Panie Jezu Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez Krzyż i mękę Swoją, świat odkupił raczył”.

Niech nasza Kolbuszowska Kolegiata zgodnie z nadanymi jej przywilejami stanie się modlitewną Kalwarią tych którzy uczą się kochać jak Chrystus i pragną być kochani.

KS. LUCJAN SZUMIERZ

Wspomnienie



ZOFIA SÓJKA - GÓRECKA (1924-2013)

Lekarz stomatolog

Urodziła się w Warszawie. Jej ojciec Telesfor Sójka, żołnierz legionista, prawnik, był oficerem korpusu sądownictwa wojskowego w randze majora. Matka Maria z domu Jastrzębska była pianistką, uczennicą najslawniejszego wówczas pedagoga Aleksandra Michałowskiego. Pierwsze lata szkolne Zofia spędziła w Wilnie, gdzie ojciec był wojsko-

wym sędzią śledczym. Po przeniesieniu ojca do Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie, tu kontynuowała naukę.

Związana od początku z harcerstwem, także po wybuchu wojny i ewakuowaniu całej rodziny do Rumunii, organizowała na obczyźnie polskie drużyny harcerskie.

Po internowaniu przez Niemców w 1941 r. polskich oficerów, w tym Jej ojca, i wywiezieniu ich do niemieckich

oflagów, wróciła wraz z matką i siostrą do Warszawy. Tu włączyła się do podziemnego ruchu oporu w ramach harcerskich „Szarych Szeregów”.

Przełomową datą w życiorysie Zofii Góreckiej, było lato 1944 roku, kiedy odcięta od możliwości przedostania się do powstańczej Warszawy, znalazła się wraz z matką i siostrą w prawobrzeżnym Otwocku. Wtedy to ujawniła się szczególnie, cechująca ją od dzieciństwa, potrzeba niesienia pomocy innym. W ogniu działań wojennych, zgłosiła się natychmiast do szpitala przyfrontowego jako sanitariuszka, a następnie instrumentariuszka przy naczelnym chirurgu szpitala, profesorze Karolu Szajnie. Wyzaczyło to dalszą drogę Jej zawodowego powołania.

Po zakończeniu wojny przybyła do Łodzi, gdzie, w celu utrzymania matki i siostry, objęła posadę kierownika działu muzycznego w sekretariacie wydawnictwa „Czytelnik”. Jednocześnie podjęła studia na Akademii Medycznej w klinice światowej sławy chirurga stomatologii Alfreda Meissnera.

Po powrocie ojca z niewoli do Warszawy, w 1948 roku, Zofia Górecka, po ukończeniu studiów, również wróciła do stolicy. Tu podjęła zadanie odbudowy z gruzów organizacji służby stomatologicznej w najbardziej zniszczonych te-

renach Warszawy i okolic. Kierowana tą samą potrzebą serca, zdecydowała się przyjąć tzw. „nakaz pracy” na Rzeszowszczyźnie i zamieszkać wraz z mężem i małym synkiem Tomkiem w Kolbuszowej.

Była pierwszym lekarzem stomatologiem w Przychodni Rejonowej w Kolbuszowej a przez kilka następnych lat prowadziła także poradnię protetyczną. Przez kolejne lata pracowała jako inspektor do spraw stomatologii, nadzorując pracę lekarzy stomatologów w rejonie kolbuszowskim. Jej mąż, Janusz Górecki, podjął pracę jako geodeta w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

W Kolbuszowej przyszedł na świat się ich drugi syn, Jakub.

Szczęśliwe życie rodziny Góreckich przerwała w 1967 roku nagła i niespodziewana śmierć Janusza w wieku 47 lat.

W latach siedemdziesiątych Zofia Górecka podjęła pracę w Ośrodku Zdrowia w Widelce, sporadycznie przyjmowała także pacjentów w Ośrodku Zdrowia w Niwiskach. Praca lekarza stomatologa w tamtych czasach była bardzo ciężka i wyczerpująca. Brak lekarzy stomatologów - a w powiecie kolbuszowskim było ich wtedy zaledwie kilkoro - powodował, że dziennie zdarzało się im przyjmować nawet do kilkudziesięciu pacjentów. Rzecz dziś trudna do wyobrażenia. Tym-

czasem Doktor Górecka prowadziła także prywatną praktykę, godząc to wszystko z samotnym wychowywaniem dwóch synów oraz budową domu w Kolbuszowej na osiedlu przy ulicy Zielonej. W roku 1980 przeszła na emeryturę.

W latach osiemdziesiątych włączyła się w wielki zryw „Solidarności” w kolbuszowskim ZOZ-ie. W latach dziewięćdziesiątych aktywnie wspierała powożdzian biorąc udział w akcjach zbierania darów i pieniędzy.

Po śmierci synów: Jakuba w 1988 roku i Tomasza w 2009 roku; ostatnie lata swojego życia spędziła w Warszawie w otoczeniu najbliższej rodziny sporadycznie odwiedzając Kolbuszową. Oddała się pasji lektury książek historycznych i podróżowania przemierzając Europę tropami swoich ulubionych kompozytorów.

Zmarła 9 stycznia 2013 roku w Kolbuszowej i, serdecznie żegnana przez społeczeństwo miasta, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Kolbuszowej we wspólnym grobowcu z mężem i synami.

Kolbuszowianie będą serdecznie wspominać i pamiętać charakterystyczną sylwetkę zawsze uśmiechniętej, wspartej o laseczkę, eleganckiej starszej pani, przemierzającej ulicę Zieloną...

EWA GÓRCKA I BARBARA KARDYŚ

SCHRONY NIE TYLKO DLA NIETOPERZY

Zima to najcięższa pora roku dla leśnych zwierząt, w szczególności ze względu na ograniczony dostęp do pokarmu. Najlepiej przystosowane do tego okresu są te zwierzęta, które „zasypiają” na okres zimy. W ten sposób omijają ich srogie mrozy, a wstając z hibernacji wiosną czeka na nich budząca się również przyroda.

W lasach kolbuszowskich najmniejszymi zwierzętami, która gromadzą się i wspólnie przeczekują okres zimy są nietoperze. Wykorzystują one do tego celu sklepienia piwnic, bądź strychów. Leśnicy, przy brak naturalnych zimowisk, wieszają dla nich specjalne skrzynki, które dają im bezpieczne schronienie.

W styczniu bieżącego roku odkryto, że jeden ze schronów dla nietoperzy wykorzystwała popielica na zimową hibernację. Jest to przedstawicielka pilchów, której „kuzynka” orzesznica była też przyłapaną na zimowym śnie w 2010 roku w nietypowym miejscu, ponieważ był to kosz na śmieci.

Popielica Glis glis to gryzoń, który prowadzi nocny, nadrzewny tryb życia, bardzo rzadko schodząc na ziemię. Odżywia się nasionami drzew leśnych (np. żółędziami, bukwia, nasionami graba) i krzewów (np. owocami kruszyny), młodymi listkami oraz pączkami. Zimą przesypia pojedynczo, rzadko grupami. Legowiska zakłada pod ziemią na głębokości od

30 do 50 centymetrów w norach innych małych gryzoni, lub wygrzebuje je sama. W sen zimowy zapada już we wrześniu przesyipając całą zimę. Jest największym śpiochem, gdyż niejednokrotnie przedłużają swoją hibernacją do początku czerwca. Tym sposobem przesyipają 9 miesięcy w ciągu roku.

Cieszy fakt występowanie tego rzadkiego i zagrożonego gatunku w lasach Płaskowyżu Kolbuszowskiego. Szczególnie ze względu na to, iż znajduje tu odpowiednie warunki do życia. Warto przypomnieć, że popielica jest gatunkiem zagrożonym wyginięciem i jest objęta ścisłą ochroną gatunkową (Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia

12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt). Znajduje się w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt. Wymieniona jest także w załączniku III Konwencji Berneńskiej (gatunek mniejszego ryzyka, najmniejszej troski).

NATALIA WRONA



OGŁOSZENIE

Nadleśnictwo Kolbuszowa informuje, że od 1 lutego 2013 roku zostały obniżone ceny detaliczne na drewno. Osoby zainteresowane zakupem proszone są o kontakt:

Leśnictwo Poręby Dymarskie, 36-105 Cmolas, Poręby Dymarskie 88, tel. (17)2837188, 697060012;

Leśnictwo Świerczów, 36-100 Kolbuszowa, Świerczów 139a, tel. 697060220;

Leśnictwo Nowa Wieś, 36-100 Kolbuszowa, Nowa Wieś 214, tel. (17)2271685, 697060016;

Leśnictwo Wilcza Wola, 36-121 Wilcza Wola 305a, tel. (17)2283309, 697060223;

Leśnictwo Lipnica, 36-123 Lipnica 384, tel. (17)2274531, 697060013;

Leśnictwo Kamień, 36-053 Kamień, Kamień Podlesie 142, tel. (17)8556026, 697060015;

Leśnictwo Podwolskie, 36-121 Wilcza Wola 305a, tel. 697060014.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa

mgr inż. Bartłomiej Peret

Sport

SUKCES KOLBUSZOWSKICH PŁYWAKÓW

25-26 stycznia odbyły się Zimowe Mistrzostwa MKP „Boby” Dębica. W zawodach wzięło udział 5 młodych pływaków z MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna. Nasi zawodnicy aż 17 razy stawali na podium - zdobyli 5 złotych, 8 srebrnych i 4 brązowe medale.

Złote medale przywieźli Rak Maja i Kamil Woźniak. Maja była najlepsza na 200m grzbietem (3:07.26) i 100m grzbietem (1:30.42). Kamil triumfował na 100m motylkiem (1:16.42), 50m motylkiem (34.50) i 100m klasykiem (1:27.33). Srebro zdobyła Joanna Kopaczek na 100m motylkiem (1:18.75) Aleksander Augustyn również na 100m motylkiem (1:19.26), Kamil Woźniak na 200m dowolnym (2:25.18), 400m dowolnym (5:06.46) 200 zmiennym (2:47.03); Maja Rak ma 50m grzbietem (42.39) i 100m zmiennym (1:32.15). Trzecie miejsca zajęli Joanna Kopaczek na 400m dowolnym (5:23.83) i 200m zmiennym (2:55.84); Kamil Woźniak 200m stylem klasycznym (3:04.75) i 50m tym samym stylem (39.62).

W zawodach brało udział 29 klubów z Polski i zagranicy. Nasi pływacy zajęli 12 miejsce w rankingu medalowym, to świetny wynik dla klubu reprezentowanego przez zaledwie 5 zawodników.

P. GIMBUT



GMINNY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIEJSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2013 roku Młodzieżowa Rada Miejska zorganizowała Gminny Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej - Marka Opalińskiego. Gospodarzami zawodów była Szkoła Podstawowa w Kolbuszowej Górnej. Drużyny składały się z uczniów klas IV-VI szkół podstawowych naszej gminy. W skład każdej drużyny wchodziło 5-ciu zawodników (2 dziewczynki i 3 chłopców) oraz 1 zawodnik rezerwy. Mecze rozgrywane były w wyniku losowania drużyn. W turnieju uczestniczył również W-ce Przewodniczący Rady Młodzieżowej- Szymon Piórek.

Wyniki rozegranych meczy przedstawiają się następująco:

I miejsce - SP Kupno - Mateusz Kozioł (opiekun drużyny)

II miejsce - SP Widelka - Rafał Przywara

III miejsce - SP Nr 1 w Kolbuszowej - Roman Mazur

W turnieju udział brały następujące szkoły: SP Bukowiec - Rafał Przywara, SP Domatków - Danuta Starzec, SP Werynia - Andrzej Żywiec, SP Zarębki - Marek Wesołowski, SP Kolbuszowa Górna - Beata Żywiec, SP Nr 2 Kolbuszowa - Robert Szalony.

Wszystkie drużyny uczestniczące w turnieju otrzymały dyplomy i nagrody w postaci sprzętu sportowego ufundowanego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kolbuszowej Marka Opalińskiego, który osobiście dokonał ich wręczenia. Opiekun Rady Młodzieżowej składa serdeczne podziękowania pani Dyrektorki Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej i wszystkim opiekunom drużyn za pomoc w przeprowadzeniu turnieju.

JADWIGA SIWIEC
OPIEKUN MRM



XVI MISTRZOSTWA KOLBUSZOWEJ W ŚLALOMIE GIGANCIE

Ponad 210 osób wzięło udział w XVI Mistrzostwach Kolbuszowej w Ślalomie Gigancie. Narciarska rywalizacja odbyła się 15 lutego na stoku Azoty-Słotwiny w Krynicy. W dniu tym wystartowały dzieci ze szkół podstawowych oraz dorośli - uczestnicy obozu narciarskiego organizowanego przez kolbuszowski GKS Millenium, a także wszyscy chętni, którzy chcieli sprawdzić swoje umiejętności na profesjonalnie przygotowanym ślalomie.

Zawody rozegrane zostały w kategorii szkoły podstawowej dziewcząt i chłopców oraz seniorów w kategorii do 35 lat i powyżej kobiet i mężczyzn. Natomiast 22 lutego rozegra się rywalizacja uczniów gimnazjów i szkół średnich.

Najlepsi zawodnicy zostali nagrodzeni pamiątkowymi statuetkami, które wrę-

czył Burmistrz Kolbuszowej, a wszyscy uczestnicy Mistrzostw otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Dodatkowo najmłodszy uczestnik ślalomu - 5 letni Karol Harchut - otrzymał maskotkę, którą ufundował Starosta Kolbuszowski Józef Kardys.

Wyniki tegorocznych zawodów:

Szkoła Podstawowa

Dziewczeta:
Aleksandra Barnat, 30.74
Julia Bilaska, 34.78
Maja Cichoń, 35.46

Julia Fryc, 35.50
 Ola Materna, 35.52
 Aleksandra Bytom, 35.69
 Julia Szubart, 35.87
 Kinga Dziurawiec, 35.92
 Gabriela Mytych, 35.93
 Katarzyna Rusek, 36.69

Chłopcy:

Przemysław Syper, 29.28
 Mateusz Sochacki, 29.62
 Maciej Stepaniak, 34.78
 Szymon Szabarkiewicz, 34.78
 Mikołaj Jezuit, 35.38

Michał Kielar, 35.70
 Bartosz Krogulec, 35.87
 Michał Szyszka, 36.45
 Maciej Koń, 36.90
 Dawid Warzocha, 37.25
 Bartłomiej Szalony, 37.28

Dorośli:

Kobiety do 35 lat:
 Magdalena Grabiec, 31.54
 Agnieszka Bartyzel, 34.28
 Edyta Robak, 48.25

Kobiety powyżej 35 lat:
 Irena Mazur, 31.75
 Justyna Mytych, 31.90
 Katarzyna Nowińska, 32.28

Mężczyźni do 35 lat:
 Marcin Micek, 27.32
 Tomasz Warzocha, 34.36
 Wojciech Mędrak, 35.04

Mężczyźni powyżej 35 lat:
 Jan Ziobro, 27.54
 Robert Nowiński, 28.20
 Roman Materna, 28.83



PRZEGLĄD WIDOWISK KOŁĘDNICZYCH

ARTYKUŁ NA STRONIE 3



**PRZEKAŻ 1% PODATKU
NA RZECZ**

**REGIONALNEGO TOWARZYSTWA KULTURY
W KOLBUSZOWEJ**

KRS: 0000109497

**NR. KONTA BANKOWEGO:
21-9180-0008-2001-0000-0039-0001**

**profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
wykonywanie zdjęć amatorskich: cyfrowych i z filmów
przegrywanie kaset VIDEO na DVD**

NISKIE CENY!

Jan Cichoń

**STUDIO
FOTO-VIDEO**

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

**36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382**



**Ziemia
KOLBUSZOWSKA**

Miesięcznik społeczno-kulturalny
Wydawca: Regionalne Towarzystwo Kultury
im. Juliana Macieja Gosłara w Kolbuszowej

INDEKS: 32616X

ISSN 1232-051X

Redakcja: Barbara Szafraniec - redaktor naczelny, Jacek Bardan, Andrzej Jagodziński, Barbara Kardyś, Paweł Michno, Wojciech Mroczka. Stali współpracownicy: Marian Piórek, Janina Olszowy, Jarosław Ragan, Piotr Bujak. Skład - Łukasz Szymański. Adres redakcji: ul. Kościuszki 6, 36-100 Kolbuszowa, tel/fax 017/ 22 75 199, e-mail: ziemiakolbuszowska@wp.pl. Strona Internetowa RTK: www.rtk.kolbuszowa.pl.

Przeznacz 1% podatku na działalność statutową Towarzystwa. Nr KRS 0000109497